

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Przewodniczący Prezydium KC Związku Komunistów Jugosławii składa wizytę w Polsce

NA ZAPROSZENIE I SEKRETARZA KC PZPR, PRZEWODNICZĄCEGO RADY PAŃSTWA WOJCIECHA JARUZELSKIEGO, 24 BM. PRZYBYŁ DO POLSKI Z OFICJALNĄ PRZYJACIELSKĄ WIZYTĄ PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM KC ZWIĄZKU KOMUNISTÓW JUGOSŁAWII WIDOJE ZARKOVIC. WIZYTA TA JEST DONIOSŁYM WY-

DARZENIEM W ŻYCIU OBYDWU PAŃSTW I NARODÓW. POSŁUŻY ZACIESNIANIU WIEZÓW PRZYJAZNI I WSPÓŁPRACY W WIELU DZIEDZINACH ŻYCIA POLITYCZNEGO, KULTURALNEGO I GOSPODARCZEGO POLSKI I JUGOSŁAWII.

Na uroczystość powitania przybyli m.in.: Wojciech Jaruzelski, Kazimierz Barcikowski, Józef Czy-



Na zdjęciu: przed rozpoczęciem rozmów.

CAF — M. Langda

rek, Marian Woźniak oraz ambasador SFRJ Milivoje Maksic.

O godzinie 11 otworzyli się drzwi samolotu specjalnego. Przy stopniach samolotu V. Zarkovicia, któremu towarzyszą członkowie Prezydium KC ZKJ Dobrovoje Vidie i sekretarz wykonawczy KC ZKJ Stanislaw Stojanovic, powitał W. Jaruzelski wraz z polskimi osobistościami. Dzieci w harcerskich mundurkach wręczyły gościowi bukiet białych i czerwonych goździków.

WIEŃC NA GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

Pierwszym punktem programu wizyty była uroczystość złożenia przez jugosłowiańskiego gościa wieńca na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. W pobliżu grobu zgromadzili się mieszkańcy stolicy. Po odegraniu hymnu Jugosławii V. Zarkovic złożył pod kolumnadą Grobu Nieznanego Żołnierza wieńiec opasany czerwoną szarfą z napisem: „Polakom poległym za wolność i niepodległość — delegacja Związku Komunistów Jugosławii”.

Uroczystość na placu Zwycięstwa

Wotum zaufania dla rządu J. Chiraca?

Nowy premier Francji Jacques Chirac zapowiedział, że już na początku wiosennej sesji parlamentu, która zaczyna się 2 kwietnia, wystąpi z wnioskiem o wotum zaufania dla swego rządu. Konstytucja wcale nie zobowiązuje go do tego i w historii V Republiki niejednokrotnie tak bywało, że nowo mianowany premier dopiero po paru tygodniach występował z wnioskiem o wotum zaufania. Te zwłoki interpretowano zazwyczaj jako dowód przewagi władzy wykonawczej nad ustawodawczą.

Pośpiech Chiraca nie jest wcale spowodowany chęcią podkreślenia roli parlamentu. Nowy premier zapowiedział zresztą, że zamierza wydawać dekrety, aby uniknąć wieloletnich dyskusji w Zgromadzeniu Narodowym, które opóźniłyby realizację najważniejszych decyzji.

Rzecz w tym, że ugrupowania centrowe sprzymierzone z gaullistami wyrażają coraz większe niezadowolenie z tego, że wszystkie liczące się resorty obsadziła partia Chiraca. Wprawdzie nowy minister kultury Francois Leotard, który jest sekretarzem generalnym Partii Republikańskiej uważa, że to właśnie centryści „trzymają” w swym ręku wszystkie przyszłościowe resorty, ale rzeczywistość jest jednak inna. Gaullist kierują resortami bezpieczeństwa i spraw wewnętrznych; a przewodniczący centrowej UDF Jean Lecanuet doznał smutnej porażki, bo nie dostał ministerstwa spraw zagranicznych, o które usilnie zabiegał.

Drugim przedmiotem sporu między gaullistami a centrystami będzie stanowisko przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego.

Tragedia na Bałtyku

Jak poinformowała w poniedziałek szwedzka agencja prasowa „TT” zachodniemiecki frachtowiec „Frammes” oraz helikoptery należące do szwedzkich sił powietrznych wylądowały w czasie burzy śnieżnej i gwałtownego sztormu u wybrzeży Szwecji. W czasie sztormu prędkość wiatru dochodziła do 20 metrów na sekundę.

Podwyżka diet

Decyzją Rady Ministrów diety pracowników za czas podróży służbowych na obszarze kraju podwyższą się do 130 zł do 240 zł za dobę. Uchwała Rady Ministrów w tej sprawie obowiązuje od dnia ogłoszenia jej w Monitorze Polskim numer 7, noszącym datę 17 marca br.

Obradowało Plenum KW PZPR w Skierniewicach

Różne oblicza kultury

Problemy kultury były tematem wczorajszego plenum KW PZPR w Skierniewicach. Przyczynkiem do tych rozważań stała się m.in. partyjna dyskusja nad tezęmi rozwoju kultury w województwie skierniewickim, tocząca się od stycznia br.

Wprowadzeniem do plenarnej dyskusji był referat Egzekutywy KW wygłoszony przez sekretarza instancji wojewódzkiej — Krzysztofa Klema. Znalazła się w nim m.in. analiza stanu placówek kulturalnych, zaplecza i kadry funkcjonujących na terenie województwa. Nie jest to niestety, obraz pozwalający z optymizmem patrzeć w przyszłość. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele.

Zwracano na to uwagę w czasie dyskusji. Zabrali w niej głos przedstawiciele środowisk wiejskich, robotniczych i inteligencji. Narzekano na brak pieniędzy w domach kultury, w zakładach pracy i na wsi. W placówkach tych brakuje dobrego sprzętu muzycznego i filmowego. Na szerszą skalę nie istnieje wideo, jako środek w udostępnianiu najnowszych osiągnięć kulturalnych. Niepokojące wygląda brak fachowców do propagowania i animacji działań artystycznych w poszczególnych środowiskach. Z każdym dniem przeciętny obywatel oddala się od najważniejszych wydarzeń w teatrze, filharmonii, filmie.

Wyrasta nowe pokolenie, które prawie zupełnie nie uczestniczy w najciekawszych przedsięwzięciach artystycznych, ograniczając się do

oglądania tandetnych widowisk i programów oraz tak zniekształcających smak i wrażliwość artystyczną wszelkiej maści „objazdówek”.

Zbrane wnioski z wczorajszej dyskusji umieszczono w przyjętej na zakończenie obrad uchwale. Znalazły się tam wytyczne do najważniejszych działań, mających zapobiegać degradacji kulturalnej mieszkańców województwa.

Plenum zwołano ze stanowiska sekretarza do spraw rolnych Lecha Nowackiego. Na jego miejsce w głosowaniu tajnym wybrano członka KC PZPR i KW PZPR w Skierniewicach, przewodniczącego Spółdzielni Rolniczej w Kamionie Benedykta Sucheckiego.

per

Plenum KŁ PZPR WK ZSL i ŁK SD

Egzekutywa Komitetu Łódzkiego PZPR zawiadamia, że w dniu 2 kwietnia br. o godz. 10 odbędzie się — w gmachu Łódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego przy ul. Piotrkowskiej 205 — wspólne posiedzenie plenarne Komitetu Łódzkiego PZPR, Wojewódzkiego Komitetu ZSL oraz Łódzkiego Komitetu SD, poświęcone działaniom na rzecz wspólnej walki o odnowę moralną społeczeństwa.

W Pradze obraduje

XVII Zjazd KPCz

W Pradze rozpoczął się w poniedziałek XVII Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Uczestniczy w nim 1541 delegatów, reprezentujących 1 mln 675 tys. członków i kandydatów KPCz. Zjazd poprzedziła niezwykle ożywiona kampania sprawozdawczo-wyborcza, zaś opublikowane wcześniej i mające być przedmiotem zjazdowej debaty projekty perspektywicznego rozwoju republiki wzbudziły szeroką dyskusję, w której uczestniczyło całe społeczeństwo.

Zjazd omówi, oceni i przyjmie program partii na najbliższe 5-lecie, zmiany w statucie partii oraz główne kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego na lata 1986—1990 z perspektywą do roku 2000. Wybierze również nowy Komitet Centralny i Centralną Komisję Kontrolno-Rewizyjną.

Na zjeździe obecne są delegacje 127 bratnich partii komunistycznych

i robotniczych oraz przedstawiciele postępowych partii, organizacji i ruchów socjalistycznych, socjaldemokratycznych i narodowo-rewolucyjnych. Przybyła delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC Tadeuszem Porębskim. Delegacji radzieckiej przewodniczy członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Komitetu Kontroli Partyjnej przy KC Michaił Sotomienecow.

Obrady zajął sekretarz generalny KC KPCz, Gustav Husak. Delegacji jednomyślnie uchwalił program i regulamin obrad oraz wybrał robocze prezydium i komisję wnioskową, mandatową i wyborczą. Otrzymał również pisemne sprawozdanie Komitetu Centralnego z działalności w okresie międzyczajowym.

Gustav Husak wygłosił następnie referat polityczny Komitetu Centralnego KPCz.

REAGAN NIE REZYGNUJE Z POMOCY DLA „CONTRAS”

Prezydent USA Ronald Reagan udzielił wywiadu amerykańskiemu tygodnikowi „Time” w którym raz jeszcze potwierdził zamiar udzielenia zwiększonej pomocy kontrrewolucjonistom nikaraguańskim,

dążącym do obalenia prawowitego rządu tego kraju. Prezydent USA nazwał Nikaragugę „rakową naroślą”, którą należy „usunąć” nie ukrywając, że Stany Zjednoczone będą zwiększać pomoc dla antynikaraguańskich ugrupowań terrorystycznych.

Reagan postawił specyficzne ultimatum rządowi nikaraguańskiemu stwierdzając, iż sandinistów czeka klęska, jeśli nie zgodzą się na „polityczne rozwiązanie”, w ramach którego zrezygnują z pełni władzy w swym kraju.

Prezydent USA nie wykluczył możliwości wysłania wojsk interwencyjnych do Nikaragui w celu obalenia sił rządu sandinowskiego, stwierdzając niedwuznacznie, „iż taki dzień może nastąpić”.

Perspektywy opanowania kosmosu przez człowieka

Powołana przed rokiem prezydencka komisja pod przewodnictwem byłego administratora NASA, Thomasa Paine’a z zadaniem oceny perspektyw opanowania przestrzeni kosmicznej przez człowieka nakreśliła długofalowy program budowy siedzisk ludzkich na Księżycu i Marsie w ciągu 30 lat, przewidując w odległej przyszłości możliwość podróżowania w kosmosie do miliona osób dziennie.

Program, opiewający na 700 mld dol., określa przyszłe kierunki rozwoju działalności człowieka w kosmosie w najbliższych 50 latach, zakładając ewentualność utworzenia sieci portów kosmicznych między Ziemią, Księżycem i Marsiem oraz stałej osady ludzkiej na Marsie do roku 2027.

W skład komisji, która opracowa-

ła raport, weszła m.in. astronautka Kathryn Sullivan, pierwszy człowiek, który postawił stopę na Księżycu Neil Armstrong i generał brygady Chuck Yeager, który był pierwszym pilotem mogącym poszczycić się przekroczeniem bariery dźwięku. Raport komisji streszcza w najświeższym numerze z 24 bm. tygodnik „Aviation Week and Space Technology”.

W pierwszej fazie do roku 2000 program przewiduje skonstruowanie pojazdu transportowego niskorbitalego, statku pasażerskiego do podróży między Ziemią i niską orbitą wokółziemską oraz pojazdów do przewożenia ludzi i ładunków ze wspomnianych orbit w dalsze rejony przestrzeni kosmicznej poza Księżyc.

W myśl sugestii komisji, osady ludzkie na Księżycu i Marsie byłyby samowystarczalne dzięki międzyplanetarnym zakładom przemysłowym oraz mogłyby korzystać ze stałych składów zaopatrzeniowych w portach kosmicznych.

Raport zaleca rozwój badań asteroidów jako potencjalnego źródła minerałów i innych surowców oraz zwiększenie robotyzacji technologii i operacji kosmicznych.

Sledztwo w sprawie kradzieży w gnieźnieńskiej katedrze

Znaleziono zgubione przez złodziei

skrzydło anioła

Trwa śledztwo mające na celu wykrycie sprawców kradzieży w katedrze gnieźnieńskiej i dewastacji sarkofagu — relikwiarza świętego Wojciecha. Jak poinformowano dziennikarza PAP w Prokuraturze Wojewódzkiej w Poznaniu, zakończone zostały czynności związane z oględzinami miejsca przestępstwa; zabezpieczono wszystkie ślady i udostępniono katedrę dla wiernych.

Obecnie trwają przesłuchania osób, które mogłyby naprowadzić na ślad złodziei. Należy podkreślić aktywną postawę wielu ludzi przekazujących informacje, które — ich zdaniem — mogłyby być przydatne w prowadzonym śledztwie. Wszystkie te okoliczności są sprawdzane skrupulatnie, a żaden sygnał czy informacja nie są lekceważone przez prowadzących śledztwo. Podkreślić należy wielką gotowość, zarówno mieszkańców Gniezna jak i innych regionów, do niesienia pomocy organom śledczym w wykryciu sprawców; wiele sygnałów dotyczy kradzieży napiętych jeszcze przed ogłoszeniem komunikatu o wyznaczeniu przez ministra kultury i sztuki wysokiej nagrody za pomoc w odzyskaniu bezcennego zabytku.

Podczas prowadzonych oględzin znaleziono jedno z ułamanych skrzydeł anioła, a także niewielki fragment srebrnej blachy z wielką

brunny, która sprawcy najpewniej zgubili po dokonaniu kradzieży, wycofując się do okna katedry. (PAP)

W skład komisji, która opracowa-



TYLKO SEDZIA, KTÓRY CHRAPIE, RZECZYWIŚCIE ZASNAŁ

Jak utrzymuje zachodniobrytyjski sąd administracyjny, zamknięcie oczu przez sędziego, który również oparł przez niego zmęczoną głowę na ramieniu podczas trwania procesu nie mogą stanowić podstawy do coinnicja wydanego przez niego wyroku, ponieważ wyłącznie chrapanie sędziego może świadczyć o tym, że w którymś momencie przestał on śledzić posiedzenie.

Tym samym sąd odrzucił skargi wniesione przeciwko jednemu z zachodniobrytyjskich sędziów, który okazywał na sali wyraźne oznaki zmęczenia.

ZAWODY W ODCHUDZANIU

Mieszkańcy dwóch wiosek w brytyjskim hrabstwie Devon przystąpili do współzawodnictwa w odcchudzaniu.

Jedna z wiosek wpadła na pomysł, że w ciągu 2 tygodni 100 dorosłych jej mieszkańców schudnie łącznie o 500 funtów (ok. 250 kg). Ponieważ pomoc bardzo się tym cheplił przed sąsiadami z drugiej wioski, ci wytykali im również 100 osób, które postanowiły, że łącznie schudną jeszcze więcej.

Cała sprawa znalazła się na łamach prasy, która przyklasnęła idei podając przy okazji, że obecnie niemal prawie wszyscy mieszkańcy Wysp Brytyjskich cierpią na nadwagę.

ON SIĘ BOI?

Miasto Huston zamierza przeznaczyć sumę 57.600 dolarów na odkrycie przyczyny, dla której przebywający w miejscowym zoo biały nosorożec Samburu nie próbuje mieć dzieci ze swoją towarzyszką Marsabit, która od 15 lat na nie innego nie czeka.

„Marsabit jest większa od Samburu — tłumaczy weterynarz zoo w Huston — nie odstępowała go ona ani na krok, lecz omieszczała go do tego stopnia, że nie jest on w stanie nie zrobić. Jest podekscytowany, ale boi się.”

opr. (kl)



Niespodziewana burza śnieżna i huraganowy wiatr spowodował poważne zakłócenia w komunikacji drogowej w Tokio. Grubość pokrywy śniegu wynosiła 9 cm. CAF — AP

zakończyła się odegraniem hymnu państwowego Polski. V. Zarkovic dokonał wpisu do księgi pamiątkowej.

Po południu Wojciech Jaruzelski spotkał się w „cztery oczy” z Widoje Zarkoviciem, zaś Józef Czyrek przeprowadził rozmowę z Dobrovoje Vidiciem.

Po południu też w gmachu KC PZPR rozpoczęły się polsko-jugosłowiańskie rozmowy plenarne. Przewodniczą im W. Jaruzelski i V. Zarkovic.

Krosna już ruszyły

Welurowe wykładziny dla kolei

INFORMACJA WŁASNA

Fabryka Dywanów „Dywan” rozpoczęła dziś produkcję specjalnych wykładzin welurowych z wydrukowanym herbem Łodzi i literami „PKP”. Będą one stanowić wyposażenie wszystkich wagonów pierwszej klasy, wyruszających w drogę z naszego miasta. Pierwsze dostawy firmowych wykładzin kolejarze otrzymają w połowie kwietnia.

Również dziś łódzka fabryka dywanów odwiedza dyrektorzy oddziałów „Orbisu”. Zapoznają się oni z ofertą wykładzin trudnopalnych i wybierają te, w które następnie wyposażą swoje placówki. W.M.

CO DZIEŃ NIESIE

W 84 dniu roku słońce weszło o godz. 5.28, zajdzie zaś o 17.57.

Imieniny obchodzą:

Maria, Ireneusz, Włodzisław, Dyzma

Dziwny synoplik

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady. Temp. maks. w dzień ok. 8 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, porywisty, w porywach dochodzący do 20 m/sek z kierunków południowo-zachodnich.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 972,0 hPa (729,1 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1786 — Ur. B. B. Amici włoski przyrodnik, astronom.
1881 — Ur. B. Bartok kompozytor węgierski.
1821 — Wybuch w Grecji powstania przeciwko niewoli turkcejskiej.

Taka sobie myśl

Każde dzieło, które nie ulepiło się z jednego człowieka, jest dziełem poronionym.

Z prac Prezydium Rządu

24 bm. obradowało Prezydium Rządu. Zapoznano się z sytuacją w zakresie zaopatrzenia rynku w pierwszym kwartale br. Zaopatrzenie rynku w artykuły żywnościowe jest ustabilizowane. W zdecydowanej większości artykułów dostawy w styczniu zapewniły pełne zaspokojenie potrzeb i zachowanie równowagi między podażą i popytem. Korzystne tendencje w skupie zwierząt rzeźnych, zwiększona produkcja mięsa oraz wysoki poziom zapasów stwarzają warunki poprawy zaopatrzenia ludności w mięso.

Stosunkowo duże zapasy cukru w handlu mimo zwiększonego popytu, w pełni zaspokoiły potrzeby rynku. Pomimo poprawy nadal odczuwany jest jednak brak na rynku niektórych artykułów nieżywnościowych, w tym szczególnie materiałów budowlanych. Wstępują także napięcia w zaopatrzeniu w węgiel, pomimo że dostawy na rynek wyniosły 6,4 mln ton i będą wyższe o 30 proc. od wielkości zrealizowanych w I kwartale ub. roku.

Prezydium Rządu uznało, że przemysł podległy ministrowi przemysłu chemicznego i lekkiego i ministrowi hutnictwa i przemysłu maszynowego w wielu dziedzinach dokonał istotnej poprawy w zaopatrzeniu rynku wewnętrznego.

Prezydium Rządu zapoznano się z informacją o zaopatrzeniu w artykuły żywnościowe w marcu

br. Organizacja zaopatrzenia rynku uwzględniła konieczność zaspokojenia zwiększonych potrzeb ludności na artykuły żywnościowe w związku z okresem świątecznym. Zaopatrzenie w artykuły żywnościowe będzie podobne jak w okresie świątecznym w ubiegłym roku przy korzystniejszym zaopatrzeniu w artykuły mięsne. Dostawy mięsa, jego przetworów i drobiu wyniosły o ponad 26 tys. ton więcej niż w podobnym okresie ub. roku.

Prezydium Rządu zapoznano się z informacją NIK o wynikach kontroli realizacji planów produkcji wyrobów przemysłowych trwałego użytku przeznaczonych na zaopatrzenie rynku wewnętrznego oraz organizacji handlu tymi wyrobami.

Stwierdzono, że wyniki kontroli wskazują na potrzeby dalszego śledzenia wpływu mechanizmu systemu ekonomiczno-finansowego na rozwój produkcji wyrobów rynkowych i w miarę równowagi ich do zmieniającej się sytuacji. Zalecono właściwym resortom pełniejsze przestrzeganie istniejących w tym zakresie rozwiązań prawnych i systemowych.

W kolejnym punkcie posiedzenia minister rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej przedstawił sprawozdanie o stanie rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 1985 r. (PAP)

SEKRETARZ KC PZPR — JAN GŁÓWCZYK

W TOMASZOWSKIM „WISTOMIE” I PIOTRKOWSKIEJ „PIOMIE”

W woj. piotrkowskim przebywał wczoraj zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Głowczyk. Zwiedził on zakłady Włókien Chemicznych „Chemtex-Wistom” w Tomaszowie Mazowieckim i Fabrykę Maszyn Górniczych „Pioma” w Piotrkowie Trybunalskim, zapoznając się z przebiegiem produkcji, warunkami pracy i życia załóg, a także z działalnością zakładowych organizacji partyjnych.

W tomaszowskim „Wistomie” pracuje 1100 członków i kandydatów partii, a w „Piomie” — 850. Obie organizacje należą do największych w woj. piotrkowskim, obie też bezpośrednio wybierają swych delegatów na X Zjazd partii. Członkowie organizacji partyjnych należą do najaktywniejszych pracowników. W „Piomie” właśnie członkowie partii zainicjowali czyn przedzjazdowy. Załogi poszczególnych wydziałów, tych, gdzie aktualnie występują waskie gardła produkcyjne, podejmują dodatkowo pracę w wolne soboty. „Piomowcy” przepracowali już trzy takie soboty.

Podczas wczorajszej wizyty — Jan Głowczyk w obu zakładach wziął udział w indywidualnych rozmowach partyjnych. Obok spraw wewnątrzpartyjnych i wewnątrzzakładowych rozmów podnosił wiele problemów natury ogólnokrajowej, a nawet międzynarodowej. Jak podkreślił sekretarz KC — J. Głowczyk, rozmowy z członka-

mi OOP i POP dają partii bardzo cenny kapitał do spożytkowania w codziennym działaniu. Sekretarzowi J. Głowczykowi towarzyszył I sekretarz KW PZPR w Piotrkowie — Stanisław Kolasz.

(płom.)

NADZIEJĄ—MŁODZIEŻ SZANSĄ DOBRA PRACA

Podczas wczorajszej Konferencji Wyborczej w ZPDz. „Dresso”, 44 delegatów zakładowej organizacji partyjnej wybrało swych przedstawicieli na dziesięciodniową konferencję „Dresso” reprezentować więc będą: Kazimiera Rybak — starszy brat krowojni, Kazimiera Skalska — kierowniczka działu socjalno-gospodarczego i Włodzimierz Węglarczyk — dyrektor przedsiębiorstwa.

Podobnie jak podczas innych za-

kladowych konferencji główny nurt dyskusji koncentrował się wokół treści zawartych w projekcie Programu partii. Obok spraw związanych z rozwojem gospodarczym, podkreślono konieczność wzmożenia działalności wychowawczej młodzieży w zakładzie pracy. Mówiła o tym m. in. Zofia Karwas. — Trzeba — powiedziała — abyśmy mieli świadomość tego, że właśnie ta grupa ludzi będzie realizowała zadania programu, zadania produkcyjne zakładów pracy. Dziś nie wszyscy młodzi są dostatecznie aktywni. Trzeba stworzyć taki system ocen, form aktywizacji, aby pobudzić młodzież do działania, tak zawodowego, jak i społecznego.

Wiele miejsca w dyskusji — delegatami były przeważnie kobiety — poświęcono problemowi patologii społecznej, marnotrawstwu. Barbara Anisimowicz mocno akcentowała potrzebę przeciwdziałania plądze pijanstwa. O tym zjawisku oraz narkomanii mówiła też Kazimiera Skalska.

Anna Trembowska w swoim wystąpieniu, podzieliła się zebraniymi wśród młodzieży ZSMP, uwagami na temat zawartych w programie zadań w sferze budownictwa mieszkaniowego.

— Po przeczytaniu założeń programowych — powiedziała — młodzi powątpiewają w realność ich wykonania. Chodzi tu o wielkość oddawanych mieszkań. Liczba 4 mln, zdaniem młodych, jest w obecnych warunkach realizacyjnych nierealna, a przewidywane formy współudziału finansowego nabywców mieszkań rodzą obawy, czy młodzi będą stać na mieszkania?

Pozostaje jeszcze refleksja końcowa. Trybuna, mikrofon, stół prezydencki. Nieodowne atrybuty wszelkiej konferencji. Kto wie czy nie są one przyczyną że zabierający głos w dyskusji swoje wystąpienia traktują aż za bardzo oficjalnie i ogólnikowo. Szkoda.

(asza)

Zwiększone ryczałty samochodowe

W związku ze wzrostem cen paliw minister komunikacji postanowił podnieść stawki ryczałtów, które przysługują osobom używającym prywatnych pojazdów do celów służbowych. Zarządzenie na ten temat ma moc prawną od 1 lutego br., a ukazało się w „Monitorze Polskim” nr 4 z 28 lutego br.

Postanowiono, że pracownicy używający własnego pojazdu do wyjazdów służbowych, na podstawie zezwolenia kierownika jednostki organizacyjnej (a ten na podstawie zezwolenia właściwego organu), mają prawo do wyższego zwrotu kosztów za podróż swoim pojazdem, np. na delegację. Dotąd za przejeżdżanie 1 km samochodem osobowym przysługiwał zwrot w wysokości 9,50, a teraz 11 zł. W przypadku motocykli stawki te zwiększyły się z 3,70 do 5,60 zł, a motorowerów z 2,20 do 3,30 zł.

Dość znacznie podniesiono dopuszczalny ryczałt dla pracowników,

którzy stale używają własnego pojazdu do celów służbowych w granicach administracyjnych miasta lub gminy. Do tej pory za używanie samochodu osobowego na obszarze gminy lub miejscowości liczącej do 100 tys. mieszkańców można było najwyżej otrzymać 1.200 zł miesięcznie, a teraz 1.400 zł; za wykorzystywanie samochodu w miejscowościach liczących od 100 do 250 tys. mieszkańców przysługiwał ryczałt o wartości do 1.600 zł, a teraz 1.850 zł. W miejscowościach liczących powyżej czterech milionów mieszkańców oraz w razie, gdy przejeżdża lokalne odcinki na obszarze 2 lub więcej gmin, należało się ryczałt o wartości do 2.200 zł, a teraz został on zwiększony do poziomu 2.600 zł, za używanie motocykla przysługiwało 1.070 zł, a teraz 1.650 zł, za korzystanie z motoroweru było 710 zł, a jest 1.070 zł.

Należy podkreślić, że górna stawkę z tytułu jednoczesnego otrzymywania zwrotu pieniędzy za wyjazd na delegację własnym samochodem oraz w ramach ryczałtu podniesiono z 4,6 tys. zł do 5.350 zł.

Dopuszczono do rozliczania z delegacji posiadaczy samochodów nie tylko w okresach miesięcznych, ale i w kwartalnych.

(PAP)

SPORT

O puchar prezydenta Łodzi

Piłkarski turniej juniorów

W dniach 26-27 marca odbędzie się w Łodzi międzynarodowy turniej piłkarski juniorów „Wiosna — 86”. Dla zwycięskiej drużyny przeznaczony jest puchar prezydenta Łodzi. W turnieju wezmą udział dwa zachodniemieckie zespoły — VfR Mannheim i TUS Erzeningen oraz reprezentacje Krakowa, Katowic, Warszawy i Łodzi. Impreza, organizowana przez ŁOZPN, cieszy się dużym zainteresowaniem kibiców, zwłaszcza z miejscowości położonych w obrębie naszego miasta, dlatego też podajemy dokładny „rozkład jazdy”:

26 marca. Boisko Orla, godz. 10: Erzeningen — Łódź; 11:30: Mannheim — Katowice. Boisko CHKS, godz. 15:30: Kraków — Łódź. Boisko Włókniarza, godz. 15:30: Katowice — Warszawa.

27 marca. Boisko PTC Pabianice, godz. 10: Erzeningen — Kraków. Boisko Włókniarza Konstancinów, godz. 10: Mannheim — Warszawa.

Po obiedzie na stadionie łódzkiego Włókniarza odbędą się decydujące mecze o miejsce 1-4.

(sz.)

Kto nie lubi boksu?

To pytanie wielokrotnie zadawali nam wczoraj kibice, a szczególnie sympatycy pięściarstwa. Rozgłoszono o tym, że „DE” rozgrywa tym, że nie mogli obejrzeć „na żywo” finałowych walk stoczonych na tegorocznych MP seniorów. Dlaczego nie doszło do telewizyjnej relacji z hali gdańskiej „Oliwii”?

Częściowo próbowali odpowiedzieć na to pytanie w niedzielę red. W. Szaranowicz i etatowy komentator telewizyjny — J. Kulej. Obaj stwierdzili przed kamerami, że nie dojdzie do transmisji z winy władz PZB. Co było tego powodem? Z pytaniem tym zwróciliśmy się wczoraj do pięściarskiej centrali w Warszawie. Przy telefonie sekretarz generalny PZB — Iwo Stanisławski:

— Liczyliśmy na to, że podobnie jak w poprzednich latach telewizja przeprowadzi bezpośrednią transmisję z gdańskich finałów. Nie stawialiśmy przy tym wygórowanych warunków finansowych. Wychoząc z założenia, że kibice boksu czekają na relację z finałów, zaproponowaliśmy telewizji kwotę 600 tys. zł. Tyle otrzymaliśmy w ubiegłym roku za transmisję z MP we Wrocławiu. Okazało się, że telewizja inaczej chce relacjonować tegoroczne MP. Zaproponowali nam 400 tys. zł i transmisję tylko czterech wybranych walk finałowych. Nie zgodziliśmy się, uważając, że sympatycy boksu w całym kraju powinni obejrzeć wszystkie pojedynki finałowe w Gdańsku.

I to tyle. Nasuwa się jednak pytanie: kibiców pięściarstwa (a tych — mimo obniżenia się poziomu boksu — nadal w Polsce немало) pozbawiono możliwości obejrzenia najlepszych zawodników w kraju, a wśród nich reprezentantów Polski, wytypowanych na tegoroczne MS w USA. Sympatyców boksu nie muszą przy tym

interesować „rozgrywki” pomiędzy PZB i telewizją. Płaca abonamentu i mają prawo domagać się relacji z imprezy o mistrzostwo kraju. Tym bardziej, że telewizja nie skąpi pieniędzy i czasu antenowego na relacje z innych wydarzeń sportowych, odbywających się w kraju i za granicą, żeby przypomnieć choćby transmisje z genewskich MS w łyżwiarstwie figurowym.

(w-w)

Zwycięstwo Juventusu i Romy

Lider I ligi włoskiej Juventus Turyn wygrał w niedzielę na własnym stadionie z Interem Mediolan 2:0 (pierwszego gola zdobył w 41 min. z rzutu karnego Platini, a drugiego na 5 min. przed końcem Bonini).

Wygrała także drużyna Zbigniewa Bonki AS Roma. Rzymianie pokonali w wyjazdowym spotkaniu AC Milan 1:0. Bardzo dobrze w tym meczu grał Boniek, inicjując wiele ofensywnych akcji. Właśnie on podał piłkę do Fruzzo, który zdobył jedyne w tym meczu gola w 69 min.

W tabeli najlepszych strzelców I ligi włoskiej prowadzi Fruzzo — 17 bramek, wyprzedzając H. Rummenigge (Inter) — 13, Platinię — 12 oraz Maradonę (Napoli), Borgonovo (Como) i Serenę (Juventus) — wszyscy po 10 goli. Boniek strzelił dotychczas cznie siedem razy.

Najlepsi w badmintonie

Odbyły się tegoroczne mistrzostwa Łodzi w badmintonie. Tytuły mistrzowskie wywalczyli: Magdalena Stasio, T. Kozłowski oraz B. Komuś z M. Stasio (gra podwójna kobiet), T. Kozłowski z J. Walerczakiem (debel męczyński) i Bogusława Marks z T. Kozłowskim (gra mieszana) — wszyscy Metalowiec.

Wśród juniorów młodszych (zawody były zarazem eliminacją wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej) triumfowali: M. Stasio (SP-179) i Z. Jaworski (SP-51), a wśród młodzików J. Grabowska (SP-190) i M. Mirowski (SP-2 Pabianice).

(w-w)

Kurs sędziowski...

...dla kandydatów na arbitrow piłki koszykowej organizuje w kwietniu br. OZKosz. w Łodzi. Szczegółowe informacje i zapisy w WFS (pl. Komuny Paryskiej 5, p. 27, tel. 32-70-84).

Na mecie „Rajdu Marzanny”

34 załogi (w tym sporo żeńskich) uczestniczyły w kolejnej imprezie automobilowej — popularnym „Rajdzie Marzanny”. Rywalizacja na 35-kilometrowej trasie, a szczególnie na finiszu, była zacięta i wyrównana. Zwycięzca w klasie markowej „malucha” — Jacek Witke wraz z pilotem Bartłojem Le Wandowskim wyprzedził w końcowej klasyfikacji żeńska załoga Jadwiga Lasota — Anna Kozaczka zaledwie o 0,4 sek.

W punktacji samochodów powyżej 1300 cm zwyciężyła załoga Sławomir Nawrot z Elżbietą Trawińską, wyprzedzając Piotra Kirpsę i Wojciecha Kleszczewskiego. Zespołowo triumfowali reprezentanci Auto-Moto-Klubu.

(w-w)

2. DZIENNIK ŁÓDZKI nr 71 (11978)

24 godziny

M. GORBACZOW PRZYJĄŁ MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH FRANCJI

Sekretarz generalny KC KPZR, Michaił Gorbaczow, przyjął w poniedziałek na Kremlu ministra spraw zagranicznych Francji — nowego francuskiego rządu, Jeana-Bernarda Raimonda.

DEPEZA KONDOLENCYJNA

W związku z tragicznym w skutkach wypadkiem w kopalni węgla „Vulcan” przez Rady Ministrów Zbigniew Messner przesłał depeszę kondolencyjną na ręce premiera rządu Socjalistycznej Republiki Rumunii Constantina Dascalu.

WYSOKIE ODZNACZENIE DLA LASZLO PAPP

Laszlo Papp uważany jest za najwybitniejszego pięściarza w historii boksu amatorskiego. Trzykrotnie zdobył złote medale olimpijskie (Londyn, Helsinki, Melbourne). Wychojąc z wielu znakomitych węgierskich bokserów. Za wybitne osiągnięcia sportowe oraz z okazji 60-urodzin urodził Rada Prezydenta Węgierskiej Republiki Ludowej przyznała mu wysokie odznaczenie państwowe.

24 bm. Order Sztandaru Węgierskiej Republiki Ludowej wręczył mu przewodniczący Rady Prezydenckiej — Pal Losonczy.

SZERSZY KANAŁ

Przedstawiciele rządów Panamy i Stanów Zjednoczonych prowadzą rozmowy w sprawie poszerzenia Kanału Panamskiego łączącego Atlantyk z Oceanem Spokojnym. Plany techniczne są już gotowe, a sprawa rozbiła się jeszcze o brak pieniędzy.

CHINY ZAMIERZAJĄ PODWOIĆ PRODUKCJĘ ZŁOTA

Dziennik ekonomiczny „Jingji Ri-hao” podaje, że Chiny chcą podwoić produkcję złota w ciągu najbliższych pięciu lat.

NIKARAGUA

Ludowa Partia Społeczno-Chrześcijańska Nikaragui zwróciła się do wszystkich sił politycznych kraju z wezwaniem do stworzenia ogólnonarodowego „frontu walki przeciwko interwencji amerykańskiej” w celu udaremnienia wazonyjskich planów zniszczenia ludowej rewolucji sandinowskiej.

ZAKAZ REKLAMY WYROBÓW TYTONIOWYCH

Amerykańskie towarzystwo walki z rakiem zażądało w niedzielę wydania całkowitego zakazu reklamowania papierosów, zabronionej już zresztą 1971 roku w radiu i telewizji.

KOLIZJA HOŁOWNIKA Z OKRETEM PODWODNYM

W odległości 8 km na południe od wyspy Midway, na Pacyfiku, doszło w niedzielę do zderzenia holownika „Secot” z okretem podwodnym typu „Trident” do przenoszenia rakiet z głowicami atomowymi.

Holownik zatonał w przeciągu 2

Zawieszenie prac konferencji OPEC

Jak poinformował wiceminister ds. ropy naftowej Gabonu, do 15 kwietnia zawieszone zostały prace konferencji ministerialnej z udziałem 13 państw — członków OPEC.

Powodem podjęcia takiej decyzji był brak możliwości zawarcia porozumienia w sprawie programu redukcji wydobycia ropy przez członków konferencji.

Przywódcą Libii, Muammar Kaddafi przeprowadził rozmowę telefoniczną z królem Arabii Saudyjskiej Fahdem na temat katastrofalnego spadku cen ropy naftowej na rynku międzynarodowym (płaci się już 10 dolarów za baryłek wobec 36 dolarów w okresie naftowego „boomu”).

Obaj wskazali na potrzebę koordynowania wysiłków, mających na celu podniesienie cen ropy naftowej i szybkiego powrotu do dawnej, normalnej sytuacji na rynku ropy naftowej.

minut. Dwóch członków jego załogi zaginęło.

WEINBERGER ODWIEDZIŁ HOKKAIDO

W czasie wizyty w Japonii na początku kwietnia br. minister obrony USA, Caspar Weinberger odwiedził wyspę Hokkaido, gdzie będzie uczestniczył w manewrach japońskich sił lądowych.

ZAGINIECIE SAMOŁOTU

Smigłowcom indyjskich sił powietrznych nie udało się w niedzielę zlokalizować indyjskiego wojskowego samolotu transportowego, który zaginął w sobotę w czasie lotu nad górskim rejonem w stanie Dżammu i Kaszmir. Na pokładzie samolotu znajdowało się 19 osób.

TYDZIEŃ NA DROGACH

Wraz ze stopniową poprawą pogody i warunków na drogach zwiększa się ruch pojazdów. Niestety, wzrasta również liczba wypadków i ich ofiar. W ciągu minionego tygodnia milicja zanotowała w całym kraju 497 wypadków, w których zginęło 61 osób, a 527 zostało rannych.

WICHURY I ŚNIEG W WIELKIEJ BRYTANII

Porywiste wiatry, osiagające chwilami prędkość do 160 km na godz. przeszły w poniedziałek nad południową Anglią powodując śmierć co najmniej jednej osoby — zginął uczeń gdy na boisku zawaliło się drzewo.

Opr. (kl)

„Regiony i krajobrazy”

W Sulejowie odbyła się, zorganizowana przez Stowarzyszenie PAX, ogólnopolska sesja naukowa z cyklu „Regiony i krajobrazy” — poświęcona problemom postępującej degradacji krajobrazu i środowiska naturalnego. W obradach sesji uczestniczyli przew. WRN w Piotrkowie Tryb. — Tadeusz Nowakowski.

Obszerny program sesji, koncentrujący się przede wszystkim na problemach ekologicznych Polski środkowej, obejmował m. in.: relacje zachodzące między gospodarką a krajobrazem, kształtowanie krajobrazu w nowych warunkach sterowania rozwojem gospodarczym, walory przyrodnicze, wartości regionalne i doświadczenia architektury regionalnej w Polsce.

Sformułowane na sesji wnioski przedstawione zostaną odpowiednim władzom.

KROTKA WYPADKÓW

* Godz. 7.20. Ul. Puszkina 4. Jan Z. lat 61 wbiegł na jezdnię i wpadł na przyjeżdżającego samochodem „Skoda”. Pieszy doznał złamania lewego nadudzia.

* Godz. 9.05. Nawrot — Wodna. Nieznany kierowca „Fiatu 126 p” potrafił na przejściu dla pieszych Beatę K. lat 14. Piesza doznała ogólnych potężeń. Świadczenie tego wypadku oraz kierowca proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Władysław Bytomskiej 60, tel. 87-16-82.

* Godz. 12.00. Ul. Strykowska przy ul. Spornej, Krystyna K. kierując „Syreną” na skutek nieostrożnej jazdy zjechała z jezdni i uderzyła w drzewo. Krystyna K. doznała złamania lewego przedramienia.

* Godz. 13.20. Al. Politechniki przy ul. Wroblewskiej. Janina S. lat 62 weszła przy czerwonym świetle na jezdnię i wpadła pod „Fiatu 125 p”. Piesza doznała złamania lewej nogi.

* Godz. 14.55. Ul. Rojna przy ul. Traktorowej, Nietrzeźwy Włodzimierz G. lat 38 wszedł na jezdnię i wpadł pod „Fiatu 126 p”. Pieszy doznał ogólnych potężeń.

* Godz. 15.00. Zgierz — Kurak. Zdzisław G. lat 24, wszedł na jezdnię i wpadł pod „Nysę”. Pieszy doznał urazu głowy.

* Godz. 18.40. Ul. Pabianicka przy ul. Franciszka. Samochód ciężarowy zjechał z jezdni na tramwaj. Na skutek kolizji jakeba wysypały się na jezdnię co spowodowało zatrzymanie ruchu tramwajowego na przecięciu 45 minut.

* Świadczenie zderzenia „Nysy” z Fiatem 125 p” w dniu wczorajszym o godz. 2.15 na skrzyżowaniu ul. Zgierskiej z ul. Stefana proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi.

* W dniu wczorajszym w Zakładach Gazowniczych w Łodzi przedawano środek nawonny, który dodaje się do gazu. Spowodowało to wiele telefonów od zaniepokojonych mieszkańców naszego miasta z sygnałami o nieszczelności przewodów gazowych.

M. C.

PKP i PKS w święta

W związku z wyjazdami świątecznymi, które zaczęły się już w połowie tego tygodnia, kolej uruchamiania od tego piątku do przyszłego wtorku włącznie ok. 160 dodatkowych pociągów, przewidzianych na ten okres w rozkładzie jazdy. Kursować one mają na prawie 40 trasach, a m.in. na liniach z Warszawy do Rzeszowa, Zamostcia, Krakowa i Olsztyna. Dotyczy to też relacji Gliwice — Lublin, czy Kraków — Szczecin.

Należy przypomnieć, że w nocy z 29 na 30 marca następuje zmiana czasu. W związku z tym niektóre pociągi dalekobieżne kursujące w sobotę i niedzielę będą dojeżdżały do celu o czasie innym, niż przewiduje to rozkład jazdy. Podróżni wybierający się w tym czasie pociągami powinni więc wcześniej sprawdzić godzinę swojego odjazdu na dworcach PKP.

PKS, która od wielu lat odczuwała dotkliwy niedobór autobusów, poinformowała, że nie jest w stanie uruchomić dodatkowych kursów dalekobieżnych w okresie świątecznym. Przewiduje się natomiast, że autobusy obsługujące np. uczniów dojeżdżających do szkół, a więc kursujące na trasach lokal-

nych, będą wykorzystane częściowo w komunikacji świątecznej. Ocenia się, że zostanie uruchomionych do 900 dodatkowych kursów lokalnych.

„Order Uśmiechu” zawędrował do Indii

W ambasadzie polskiej w Delhi odbyła się uroczystość wręczenia indyjskiemu artyście grafikowi B. A. Reddy „Orderu Uśmiechu” przyznawanego mu przez dzieć polskie. Dziękując za odznaczenie B. A. Reddy mówił o swojej sympatii do Polski i wyraził chęć odwiedzania naszego kraju.

Order miał być wręczony w końcu 1984 r., jednakże ze względu na wydarzenia w Indiach termin został przesunięty.

Polski film nagrodzony w Creteil

W niedzielę, w Creteil pod Paryżem zakończył się VIII festiwal filmów realizowanych przez kobiety.

Główna nagroda przypadła Polce, Magdalenie Łazarkiewicz, za wyreżyserowany przez nią telewizyjny film fabularny „Przez dotyk”.

Wyodróżniono też brazylijską twórczynię filmową, Suzanne Amaral, za film „Godzina gwiazdy”.

Surowsze wyroki dla sprawców napaści na rodzinę Kolbe

Sąd Najwyższy uwzględnił rewizję nadzwyczajną, wniesioną przez prokuratora generalnego PRL, który domagał się surowszego ukarania sprawców chuligańskiej napaści na rodzinę Kolbe w marcu ub. r. w Zduńskiej Woli.

Prokurator generalny PRL uznając, że wymierzona sprawcom napaści kara jest za mało łagodna, niewspółmierna do społecznego niebezpieczeństwa czynów, za które zostali skazani, wniosł — od prawomocnego już wyroku — rewizję nadzwyczajną. W jej uzasadnieniu podkreślono m.in. społeczną szkodliwość przestępstw popełnionych z pobudek chuligańskich, godzących w spokój i bezpieczeństwo obywateli, często bezradnych wobec agresywnych napaści.

Sąd Najwyższy wymierzył A. Floriańczykowi karę 2 lat i 6 miesięcy (poprzednio 1 rok 6 miesięcy) pozbawienia wolności, a J. Różańskiemu 1 roku pozbawienia wolności (poprzednio 6 miesięcy).

(PAP)

Redaktor depeszy

JERZY KLIMA

Redaktor techniczny

MAREK CISZEWSKI

Jego powstaniu towarzyszyły duże nadzieje. Rodzicom wychowywaniu dzieci dotknięte porażeniem mózgowym oraz dzieci autystyczne (upośledzone umysłowo) uruchomienie ośrodka adaptacyjnego przy ul. Rolnej 18a miało zapewnić kilkogodzinny „oddech” od codziennych uciążliwych zajęć z kalekami, stwarzając jednocześnie szansę rehabilitacji fizycznej i psychicznej. Dzieciom przebywającym w gronie rówieśników dotkniętych podobnym schorzeniem miało pomóc w wyjściu z izolacji i ułatwić adaptację społeczną. Słowem, miała to być placówka, na jaką czekano od lat.

przeżyci.

Osrodek zaplanowano na 80 dzieci, korzysta zaś z niego zaledwie 34. Dlaczego tylko tyle?

Położona z dala od śródmieścia placówka przyjmuje dzieci z wszystkich dzielnic. Dla części rodziców dowiedzenie niesprawnego dziecka autobusem czy tramwajem z odległego Widzewa czy Dąbrowy okazało się zadaniem niemożliwym do wykonania. Kolumna Transportu Sanitarnego, do której zwrócili się zesponderowani, zapewniła samochód, ale za znaczną odpłatnością (ok. 2 tys. zł miesięcznie). Tu z kolei zbuntowali się ci zamieszkał bliżej, których obciążono taką samą kwotą, jak rodziców dojeżdżających z odległych dzielnic. Niemożliwe okazało się również rozwiązanie przełącznej sprawniej opłat za przejazd, z których dziecko np. z powodu choroby nie mogłoby skorzystać.

Tak więc sprawa zorganizowanego dowozu utknęła w martwym punkcie. Posiadacze „czterech kółek” wykorzystują własne pojazdy, pozostali — skazani na codzienne dźwiganie dziecka wraz z wózkiem do autobusu — rezygnują z komunalnej gąsienicy i zostawiają dziecko w domu. Teraz wiosną, sytuacja trochę zmieni się, ale i tak nie w sposób całkowicie zadowalający.

Trzeba też wspomnieć o innych argumentach na „nie”.

Początkowo planowano zatrudnienie w ośrodku rehabilitantów, którzy prowadziliby z dziećmi zajęcia usprawniające. Okazało się to jednak mrzonką. Rehabilitantów jest zbyt mało, a ci, którzy mogliby podjąć te prace, są „podkupywani” przez kluby sportowe, niektóre szpitale, itd. W konsekwencji usprawnianie ruchowe prowadzą — w miarę wolnego czasu i chęci wychowawcy i dwie pielegniarki. Na domiar złego brakuje sprzętu rehabilitacyjnego, zabawkę pozwalających kształcić zdolności manualne (zahamowane u większości dzieci), drobnych sprzętów do ćwiczeń ruchowych. Zamówienia na nowe pomoce rehabilitacyjne leżą w „Cezalu” i „Cezasie” od wielu miesięcy. Ośrodek jest bowiem traktowany jak każda inna placówka wychowawcza, a lista potrzebujących jest długa.

Ośrodek przy Rojnej zatrudnia 37 osób personelu. Są wśród nich wychowawczynie, salowe, kucharki, jest logopeda (odbywający raz w tygodniu ćwiczenia mowy z każdym dzieckiem), psycholog i lekarz „na

ponad milionowej aglomeracji nie udało się zorganizować — wzorem innych miast — bezpłatnego dowozu do kalek dzieci. Jeśli nawet Kolumny Transportu Sanitarnego nie stać na bezpłatne oddanie autobusu, to są przecież bogate zakłady, które mogłyby objąć mecenat nad placówką przy ul. Rojnej. Mogłyby również pomóc odpowiednim wsparciem moralnym i naciskiem na władze miasta. Kluby sportowe mogłyby „wypożyczać” swoich rehabilitantów. Oczywiście, wszystkie strony musiałyby chcieć, a często po prostu o tym wiedzieć.

Sam personel niewiele może zrobić ponad to, co już załatwił. Co pewien czas słyszy się również zapewnienia o pamięci i gotowości pomocy. Tymczasem może być jak w owej bajce, w której „wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły”. Jak na razie, po prawie dwóch latach, ośrodek przypomina bardziej przechowalnię niż placówkę adaptacyjną.

Na koniec „perełka”. Kilka miesięcy temu ośrodek otrzymał wsparcia dar od polskich załóg pracujących w Czechosłowacji — pełne wyposażenie gabinetu stomatologicznego, będące eksportowym przeobrażeniem naszego południowego sąsiada. W obecnych warunkach w ośrodku nie ma miejsca, a nawet możliwości uruchomienia gabinetu stomatologicznego. Sprzęt czeka więc na lepsze czasy. Ciekawe jak długo...

Z. CHABOWSKI

Znana z szerokiego portfolio pożyczek i inwestycji Spółdzielnia Usług Rolniczych w Zapolicach w sierpniu rozpoczęła wczoraj importować produkcję poszukiwanych narzędzi do sprzedawania w NRD oraz Węgier, a używanych gdziekolwiek w gospodarstwach rolniczych mikrociagników „Forrit” i „Robi”. Dotychczas ich użytkownicy mieli niewielkie szanse na skompletowanie pełnego wyposażenia. Jeszcze w tym roku podaż tych traktorów otrzymają 2,5 tys. przyczep o ładowności 0,4 tony. Spółdzielcy warsztat mechaniczny wytwarzał będzie także obrotowe wózki do zbioru owoców w sadach oraz niezwykle potrzebne w gospodarstwach ogrodników pompy wodne. Jeszcze przed zimą kolekcja produkowanych w Zapolicach narzędzi zostanie wzbogacona o specjalny plug-spychacz do odśnieżania.

Jak poinformował nas mgr inż. Kazimierz Kurowski — dyrektor zapolskiej SUR, wszystkie narzę-

dzia wykonywane są według dokumentacji opracowanej przez Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu Odbiorcą i dystrybutorem jest natomiast Centrala Handlu Sprzętem Ogrodnictwem „Hortomasz”. Narzędziami z Zapolia zainteresowali się także kupcy zagraniczni. Istnieją spore szanse na eksport do krajów socjalistycznych. (Jer)

wczoraj zgłoszenie
dzisiaj  OGŁOSZENIE

KAWALERKI — pilnie poszukuję.
36-20-76. 9594-g-E

WARSZAWA M-3 własnościowe —
— zamienię na Łódź. Oferty 9593
Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96
ELEKTROINSTALACJE 86-16-59,
Różycki, 9592-g-E

TELEWIZOR „Tonrus” — sprze-
dam. Grabowa 4 m. 3. 9588-g-E

„SKODĘ 100-S” — sprzedam. Wól-
czańska 228. 9587-g-E

ZATRUDNIĘ szwaczkę biegle szy-
jącą spodnie. Tel. 57-80-69. 9613-g-E

NOWA kuchnię gazową — sprze-
dam. 36-51-76. 9612-g-E

DOMEK sprzedam. 52-14-77. 9610-g-E

SPRZEDAM nową „Veľe”. Zbazar-
ka 20 — 40. 9609-g-E

MONTERA chłodniczego i rencis-
tę ślusarza — zatrudnie. 84-42-80.
9516-g-E

COMMODORE 116 sprzedam —
86-89-86. 21626-g-E

M-3, telefon — sprzedam, Radio-
stacja Teofilów 78-86-00; 52-68-98.
21627-g-E

SZWACZKA poszukuje pracy —
43-93-52. 21629-g-E

SPRZEDAM „Mercedesa” 220D —
Stryków, Mickiewicza 17, tel. 237
(po 20). 21651-g-E

TELEWIZOR turystyczny — prze-
dam Srebrna 31/26. 21653-g-E

FOKSTERIERY — 57-29-71. 21630-g-E

PLASZCZ skórzany, męski prze-
dam. 84-42-82. 21635-g-E

SLUBY, trasy — atrakcyjnym sa-
mochodem. Bronner — 32-10-17.
21636-g-E

CUDZOZIEMCY poszukują miesz-
kań. 57-58-06. 21637-g-E

DALMATYŃCYKI — sprzedam.
55-31-38. 21654-g-E

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 marca 1986 r. odszedł od nas przeżywszy lat 62, nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

S. + P.

FRANCISZEK SROKA
RZEMIEŚNIK

Uroczystości żałobne rozpoczyna się w kościele parafialnym w Rogowie, dnia 28 marca 1986 r. o godz. 14, o czym powiadamy połączona w smutku:

ŻONA, CÓRKI z MEŻAMÍ i POZOSTAŁA RODZINA

y, że w dniu 23 marca 1986 roku,
odeszła do Boga, w wieku 84 lat,
ojcie, nasza najdroższa, najukochań-
ia

† P.

RAWISZYŃSKA

śp. TOMASZU.

łok nastąpi dnia 26 marca br. (śro-
ym.-kat., ul. Ogrodowa 39. Pozo-

CZKA Z MEŻEM I PRAWNUCZEK

aszych żyć będzieciez wiecznie.

DĄBROWSKIEMU
BISKUPIEJ ŁÓDZKIEJ,
chrześcijańskiej jedności z po-
C A

SKUPIEJ DIECEZJI ŁÓDZKIEJ,
ZKIEGO oraz WZSZĘDZIEGO SEMI-
HOWNEGO W ŁÓDZI
o BOLESŁAWA DĄBROWSKIEGO
25 marca br. o godz. 14.20 w ko-
w w Aleksandrowie Łódzkim, po
lejscowym cmentarzu.

y. że w dniu 21 marca 1985 roku
kochający Mąż, Tatusi i Dziadzius,
in

P.

MAKOWSKI

" wieloletni pracownik Zakładów
truga, Człowiek wielkiej pogody
ści i skromności.

na się dnia 25 marca br. o godz.
udzie Zablińskiego, przy ul. Far-

**ŁUKASZBRIEM oraz POZOSTAŁA
RODZINA**

ci.

z dnia 14 marca 1986 r.

POZIOMO: Markowski, Marat, Lucja, Adyge, węże, parr, Ube, erg, t, świt, moyal, Pamir, umysł, Skłarski.

PIONOWO: mraża, ruła, Opty, sila, ırcha mowa, aura, elekt, pierś, p, stół, kumys, wnyki, mrook, tuta, luks.

Nagrodę w postaci talonu otrzymuje Stefan Jaciewicz Łódź, ul. Fran-
czkańska 58 m. 21. Odbiór talonu w SDH „Central” pok. 801 – VIII p.

z dnia 18 marca 1986 r.

POZIOMO: alessz, Erazm, estep, retor, opera, barok, staman, rabata, t, Warmia, arkada, słoła, Tybet, Breza, radza, agawa, tatra.

PIONOWO: adria, astma, Zorba, star, epoka, afera, miara, antaź, or-
t, mim, bak, watra, Rabka, ıstra rabat, adept, Agata, orda.

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówek otrzymują: Małgorzata
Hodziejczyk Radomsko ul. 1 Maja 7 m. 10, Zofia Krawczyk, Pabiani-
uł. Skłodowskiej 19 m. 82, Leokadia Dominik, Łódź, ul. Naruszewi-
15 m. 141, Wacława Woźniak, Gzlerz ul. Andrzeja 3, Anna Gorąca,
ówno ul. Targowa 42, Ryszard Pabianek, Słupia Sklerniewicka, wieś
upia Brzostowski nr 12.

Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji – zamiejscowym na-
pody wysylnę pocztą.

(A. Win.)

21.25 DT — komentarze
21.50 „Wieczór z Pegazem”
23.05 DT — wiadomości
23.10 Język angielski (21)

23.00 Zaprzasy do Trójki. 23.50 Barth: „Dunjaziada”.	10.10 Film dla 2 zmiany „Ma regard” (5)
PROGRAM IV	
1.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Mu- zyka polska. 11.35 Sygnał czasu. 11.50 ad. 12.10 Lekcja Kształca - aud 20 Zespoły instrumentalne. 12.30 Jezioranach - odc. 13.00 Świat Kół nas. 13.25 Mniej znane kon- ty. 14.00 55 godzinie Młodych. 14.10 Lekcja nastolatów. 14.10 K- log pianistów jazzowych. 16.30 Wid- krag. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka letowa - aud. 18.00 W poszuki- niach harmonii - aud. 18.20 Pios- ka włoska - aud. 18.40 Studio sperłot. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język niemiecki (24). 19.55 NURT. 20.15 Chwila muzyki. 20.10 Wiecej muzyki. 22.00 Album towy - aud. 22.50 Lekcja Czwor- 23.00 Muzyk terapia. 23.30 niel uczonych - aud. 23.50 Wiad. 55 Kalendarz radiowy.	11.05 Magazyn domatora 11.30 „Parki narodowe Stan- Zjednoczonych” (2) - fi- dok. prod. RFN 16.10 Start po Indeks 16.25 DT - wiadomości 16.30 Dla dzieci: „Kameleon” 16.55 Dla dzieci: „Miedzy na- i książkami” 17.20 DT - wiadomości 17.30 Magazyn związkowy 18.00 Telewizyjny informator w dawnicy 18.20 Plusy i minusy - czy gospodarcze znaki zapy- nia 19.00 Dobranoc - „Wodnik, ry- ka i spłoch Szczapka” 19.10 Klinika zdrowego człowie-

19.30	Dziennik
20.00	Zebrańne otwarte
20.30	„Mauregard" (5) — „Cz
	gniewu" — franc. ser
	filmowy

Koleżance

**DYONIZIE
DARMACH**

wyraża głębokiego współczucia z
powodu śmierci

M ę ż a

kladają:

**DYREKCJA, POP PZPR, ZW.
ZAWODOWY oraz KOLEŻAN-
KI I KOLEŻY z FABRYKI
KOTŁÓW I RADIATORÓW W
ŁODZI**

Pogrzeb odbędzie się w dniu
5 marca br. o godz. 13 na cme-
nitarzu

**Dnia 20 marca 1986 roku zmar-
ła, przeżywszy 61 lat, nasza na-
ukochanaśna Mateńka i Babunia**

S. + P.

**STEFANIA
MAJEK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 26
marca br. (Sroda) o godz. 14 na
cmentarzu Katolickim na Mańi,
o czym powiadomajna pozostający
w głębokim smutku i żałobie;

CÓRKI, ZIEC I WNUKOWIE

W dniu 22 marca 1968 r. zmarł
w wieku 64 lat

S. + P.

PEŁK POZ. MGR

**Jerzy
SITKIEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w dniu
26 marca br. (środa) o godz. 14.30
na cmentarzu przy ul. Rzgowskiej
55, o czym zawiadamiają pogr-
żone w smutku:

Z łałem zawiadamiamy, że w
dniu 22 marca 1968 r. zmarła, w
wieku 78 lat, nasza ukochana Ma-
tka i Babcia

S. + P.

**ZOFIA
MIZERSKA**

Uroczystości pogrzebowe rozpo-
czną się na cmentarzu rzym.-kat.
na Żarzewie dnia 26 marca br.
(środa) o godz. 12.30. Pogrzeźm w
głębokim smutku

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 marca 1936 r. zmarł nagle nasz kochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

**WIESŁAW
STASIOŁEK**

MJR REZERWY

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 marca br. (wtorek) o godz. 16 na Cmentarzu Wojskowym — Dół.

ŻONA, DZIECI, WNUCZĘTA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 marca 1936 r. zmarła, w wieku 38 lat, nasza najdroższa Żona i Matka

S. + P.

**MIROSLAWA
KASPRZYŃSKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 marca br. (dziś) o godz. 16 na cmentarzu Mańia. Pogrzeźni w smutku:

MAŻ I DZIECI

Dnia 23 marca 1866 r. zmarła w wieku lat 76, nasza najdroższa Matka i Teściowa

S. + P.

**MARIANNA
GAJDA**

z domu BLOCH.

Uroczystości żałobne odbędą się w dniu 26 marca br. (środa) o godz. 13.30 w kaplicy cmentarza przy ul. Rzgowskiej 158, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

CÓRA z MEŻEM i RODZINĄ

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 23 marca 1866 r. zmarł, w wieku 76 lat, nasz kochany Mąż, Tatuś i Dziadziś

S. + P.

**WŁADYSŁAW
CHAŁUBIŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 marca br. (wtorek) o godz. 13.30 na cmentarzu katolickim Zarzew, o czym powiadamiają:

NAJBLIŻSI

Matka, Tesciowa Babcia

S. + P.

**ANNA
JURGENSON**

z domu **LYSIŃSKA**,
były wieśń Pawiaka.

Pogrzeb odbędzie się na cmen-
tarzu św. Antoniego na Mani w
środe, 26 marca br. o godz. 13, o
czym powiadamy pogrzebni w
smutku:

**MAŻ, CORKI, ZIECIOWIE
I WNUCZĘTA**

Z głębokim żalem zawiadamia-
my, że dnia 22 marca 1986 r. od-
szedł od nas przeżywszy lat 62,
nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

S. + P.

FRANCISZEK SROKA
RZEMIEŚNIK

Uroczystości żałobne rozpoczna
się w kościele parafialnym w Ro-
gowie, dnia 26 marca 1986 r. o
godz. 14, o czym powiadamy po-
grzebną w smutku:

**ZONA, CORKI Z MEŻAMI I
POZOSTAŁA RODZINA**

Z głębokim żalem zawiadaliśmy, że w dniu 23 marca 1986 roku, po długich i ciężkich cierpieniach odeszła do Boga, w wieku 84 lat, zostawiając nas w głębokiej żałobie, nasza najdroższa, najukochańsza Mamusia, Babunia i Prababunia

Ś. + P.

JANINA STAWISZYŃSKA

WDOWA po śp. TOMASZU.

Wyprowadzenie droгих nam zwłok nastąpi dnia 26 marca br. (środa) o godz. 14.30 z cmentarza rzym.-kat., ul. Ogrodowa 33. Pożostają w bólu i rozpacz:

CÓRKA, WNUCZKA z MEŻEM i PRAWNUCZEK

Utracony skarbie, w sercach naszych żyć będzieciez wiecznie.

Księdzu kanonikowi

dr ANDRZEJOWI DĄBROWSKIEMU

KANCLERZOWI KURII BISKUPIEJ ŁÓDZKIEJ,

wyrazy szczerzego współczucia i chrześcijańskiej jedności z po-
wodu śmierci

O J C A

składają wraz z darem modlitwy:

**PRACOWNICY KURII BISKUPIEJ DIECEZJI ŁÓDZKIEJ,
SADU BISKUPIEGO ŁÓDZKIEGO oraz WYŻSZEGO SEMI-
NARIUM DUCHOWNEGO w ŁODZI**

Msza święta w intencji Zmarłego **BOLESŁAWA DĄBROWSKIEGO**
zostanie odprawiona we wtorek, 25 marca br. o godz. 14.20 w ko-
ściele parafialnym pw. św. Rafała w Aleksandrowie Łódzkim, po-
czym odbędzie się pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 21 marca 1986 roku zmarł, w wieku 84 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadziuś, najwierniejszy Przyjaciel i Opiekun

Ś. + P.

STANISŁAW MAKOWSKI

były naczelnik organizacji „Sokół”, wieloletni pracownik Zakładów Przemysłu Wełnianego Im. A. Struga, Człowiek wielkiej pogody ducha, szlachetności i skromności.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczyna się dnia 25 marca br. o godz. 15.30 w kościele św. Józefa w Rudzie Panieńskiej, przy ul. Farnej 12. Pogrzebenie w żałobie:

ZONA, KRYSIA z LUKASZBRIEM oraz POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Koledze

**WIESŁAWOWI
STASZEWSKIEMU**

wyrazy głębokiego współczucia z
powodu tragicznej śmierci na-
szej długoletniej pracownicy

**STEFANII
STOLARCZYK**

Rodzinie składają:

składają:

ZARZĄD, RADA NADZOR-
CZA, POP PZPR, NZZ oraz
KOLEŻANKI I KOŁEDZY ze
SP-NI INWALIDÓW APARA-
TURY ELEKTROTECHNIC-
NEJ „POKÓJ” w ŁODZI

DYREKCJA, POP PZPR, RA-
DA PRACOWNICZA, ZW. ZA-
WODOWE oraz KOLEŻANKI
I KOŁEDZY z PGM ŁÓDZ-
ŚRÓDMIEŚCIE

W dniu 21 marca 1986 r. zmar-
ła w wieku lat 60

S. + P.

**IRENA
LAŚKIEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się 26 marca
br. o godz. 15 na cmentarzu
rzym.-kat. w Złoczynie, ul. Piotra
Skargi, o czym zawiadamia po-
grążona w związku z tym

NAJBLIŻSZA RODZINA

Pań

**DR
MARI
KOWALSKIEJ**

wyrazu głębokiego współczucia z
powodu zgonu

M E Z A

składała:

**PRACOWNICY ZAKŁADU
DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ
AM W ŁÓDZI**

Dnia 23 marca 1866 r. zmarła w wieku lat 76, nasza najdroższa Matka i Teściowa

S. + P.

**MARIANNA
GAJDA**

z domu BLOCH.

Uroczystości żałobne odbędą się w dniu 26 marca br. (środa) o godz. 13.30 w kaplicy cmentarza przy ul. Rzgowskiej 158, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

CÓRA z MEŻEM i RODZINĄ

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 23 marca 1866 r. zmarł, w wieku 76 lat, nasz kochany Mąż, Tatuś i Dziadziś

S. + P.

**WŁADYSŁAW
CHAŁUBIŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 marca br. (wtorek) o godz. 13.30 na cmentarzu katolickim Zarzew, o czym powiadamiają:

NAJBLIŻSI

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 21 marca 1985 roku zmarł w wieku 44 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tatusi i Dziadziuś, najwierniejszy Przyjaciół i Opiekun

Ś. † P.

STANISŁAW MAKOWSKI

były naczelnik organizacji „Sokół”, wieloletni pracownik Zakładów Przemysłu Węglanego im. A. Struga, Człowiek wielkiej pogody ducha, szlachetności i skromności.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczyna się dnia 25 marca br. o godz. 13.30 w kościele św. Józefa w Rudzie Pabianickiej, przy ul. Farnej 12. Pogrzebamy w żałobie:

ZONA, KRYSIA z ŁUKASZRIEM oraz POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Portfel od kuchni

Rozmawiamy o tym z pracownikami Łódzkiego Zakładu Radiowych „Unita-Fonica”: Aleksandrem Gwoździem — mistrzem w dziale głównego energetyka, sekretarzem KZ PZPR, Jakiem Janowskim — pracownikiem kontroli jakości, Bogdanem Rzetelskim — monterem urządzeń elektronicznych, Piotrem Statuckim — kierownikiem wydziału tworzyw sztucznych, wiceprzewodniczącym Rady Pracowniczej, Andrzejem Wilanowskim — ślusarzem, członkiem zarządu związków zawodowych w przedsiębiorstwie.

A. G.: — To prawda, że jak przychodzi dzielić pieniądze, lubimy odwoływać się do równości, która jest przecież wyznacznikiem naszego ustroju. Ale tak pojmowany egalitaryzm niewiele ma z nim wspólnego. Chodzi przecież o równość szans dostępu do nauki, pracy, szans życiowego startu. Jeden jest wykorzystany lepiej z powodu predyspozycji, chęci, większych potrzeb — drugi gorzej. Dzielić tego, co wspólnie w fabryce wypracowujemy, nie można więc po równo, ale zależnie od wkładu pracy.

J. J.: — Równość przy kasie demoralizuje. I do niczego nie prowadzi. Bo skoro różnice między najlepszym i przeciętnym są niewielkie, po co się starać?

A. G.: — No, właśnie. A w naszej sytuacji gospodarczej musimy się starać, i to bardzo...

B. R.: — Przez lata utarło się, że pensja ma funkcję socjalną. Ten musi zarobić, bo długo pracuje, inny — bo ma wieloletnią rodzinę. Od tego jest polityka socjalna. I robotnik, i intelektualista powinni mieć równy dostęp do dóbr kultury, do kina, teatru, książki.

J. J.: — Ale to także kwestia pieniędzy...

A. G.: — No, właśnie! Tylko że nie w sferze produkcji, a podziału. Potrzeba odpowiedniej polityki państwa, pomocy dla słabszych materialnie, dotacji, dbania o to, by kultura nie była luksusem. W produkcji musi rządzić twarda ekonomia. A pensja powinna być odbiciem wkładu pracy.

A. W.: — Łatwo powiedzieć. Nie dopracowaliśmy się przecież dobrych kryteriów jej oceny.

B. R.: — To, że ktoś ciężko się napracował, nie znaczy jeszcze, że trzeba mu lepiej zapłacić. Inny mógł się tak nie zmęczyć, bo pomysł, lepiej zorganizować sobie stanowisko. Ma większe zdolności, większą wiedzę. Pracować ciężko — nie zawsze znaczy: efektywnie. Wynagrodzenie musi to uwzględniać.

A. W.: — W akordzie poradzić sobie z tym łatwiej, ale praca dniówkowa?

B. R.: — I w akordzie wielu rzeczy się nie ocenia. Są ludzie przyzwyczajeni do jednej pracy oraz tacy, co radzą sobie na każdym stanowisku. Jak zdarzy się postój, pierwszemu trzeba płacić średnią, a drudzy biorą się za co innego. Chce się im, potrafią. Ale płacowo nie są wcale za tę uniwersalność premiowani.

„DE”: — A od czego premie?

Nie bez powodu mówi się, że reforma najtrudniej przedziera się do naszych kieszeni. Nowe mechanizmy trafiają tutaj na najwięcej barier. Samej zasady wiązania płacy z pracą nikt nie kwestionuje. Optyka zmienia się jednak, gdy przychodzi dzielić pieniądze w konkretnym przedsiębiorstwie. Wtedy wraca skłonność do postępowania w myśl zasady: wszystkim równo. W umyśle ludzi głęboko zapadło przekonanie, że procesy gospodarcze powinny dokonywać się w zgodzie ze sprawiedliwością społeczną. Ale czy należy jej szukać tylko przy kasie? Czy taka równość jest sprawiedliwa?

Podnosić płace tym, co najlepiej pracują, czy tym, co najbardziej potrzebują? Gdzie jest miejsce dla twardej reguły ekonomii, których stosowanie może zapewnić naszej gospodarce rozwój? Wszak to, co opłacalne, często nie musi być sprawiedliwe.



Na zdjęciu (od prawej): P. Statucki, J. Janowski, B. Rzetelski, A. Wilanowski, A. Gwoździ.

Od niedawna macie przecież nowe zasady ich rozdzielania. Istnieje w przedsiębiorstwie motywacyjny system wynagrodzeń.

A. G.: — System motywacyjny istnieje, ale jest mocno spłaszczony. Nie wynika to z niechęci mistrzów czy kierowników, by premiować najlepszych, ale z braku środków. Gdy dzieli się na zespół kilka tysięcy, różnica między dobrym a przeciętnym wynosi 1-2 tys. zł. To za mało.

J. J.: — Mało, a i tak razi. Po ostatnich premiach ludzie przychodzili i pytali: jak to, on dostał 1.500, a ja tylko 800?

B. R.: — Stare przyzwyczajenia. Ludzi jakoś mniej razi nierówność w pracy niż przy pensji.

„DE”: — Czy to tylko kwestia przyzwyczajenia? Reformie towarzyszą od początku zjawiska inflacji. Ludzie skłonni są więc większe znaczenie przypisywać ochronie własnego poziomu życia, niż dążeniu do budowania bardziej efektywnych ekonomicznie rozwiązań. Płace ocenia się w związku z tym nie tylko jako wynagrodzenie za pracę, ale i jako dochód, który zaspokaja ma określone potrzeby. To sprzyja tendencjom prymitywnego egalitaryzmu: jeśli trudno, to po równo.

A. G.: — Każdy odchodząc od kasy powie, że zarabiał za mało.

Ale ludzie wiedzą, że niektórzy aż za dużo. Zabrać jednak nikomu nie można. A dodać tym najlepszym — tak, aby różnice były opłacalne — nie ma z czego.

P. S.: — System płac pozwala na różnicowanie zarobków nawet o 100 proc., ale w praktyce tego się nie robi. Gdyby komuś obciążyć tak drastycznie pensję, wystarczyłoby, że z tego nie wyżyje. I rzeczywiście by nie wyżył.

J. J.: — Mówimy o ocenie pracy. W moim dziale kontroluje się jakość, więc umiejętności trzeba mieć wyższe niż na taśmie, gdzie wystarczy wyćwiczona wiedza. A zarabia się znacznie mniej. Trudno więc o pracowników. Sam chcę odejść na produkcję, ale nie ma chętnego na moje miejsce.

A. W.: — Co tu mówić o sprawiedliwości, jak przyjmując się do oceny, który ma się wyżej, a który niżej. Liczą się papierki — nie umiejętności.

A. G.: — Brak ludzi również nie pozwala na różnicowanie zarobków. Czasem trzeba po prostu kogoś kupić. To znówu toleruje się złą pracę w obawie, by nie stracił człowieka.

„DE”: — A czy są samych raz dysproporcje płacowe? B. R.: — Tylko wtedy, gdy nie

wiążą się z pracą. Wielu ludzi jednak porównuje tylko pieniądze. Na jednym z wydziałów koledzy w czwórce zaczęli robić to, co kiedyś robiło pięć osób. Chcieli więcej zarobić. I rzeczywiście, pensje od razu im skoczyły. Ale tylko przez pięć miesięcy tak pracowali: wszystkich to kłuło w oczy. W końcu zmniejszono im czas na wyprodukowanie tysiąca sztuk i wszystko wróciło do normy. Tylko czy inni będą się chcieli wychylać?

J. J.: — Zła praca raz tylko wtedy, gdy dotyczy kogoś osobiście. Ktoś przez to w zespole mniej zarobi, musi robić za innego. W innym wypadku — nie. Raczej się takich podziwia: ten to się umie ustawić!

P. S.: — Stosunek do pracy nie jest miarą oceny człowieka. Jak przez tyle lat dobra praca mijała się z dobrą płacą, trudno od razu spodziewać się cudu.

B. R.: — Duże pieniądze są raczej podjęzane.

P. S.: — Bośmy się przyzwyczaili, że nie ten dostawał najwięcej forsy co dobry, a ten co miał układy, głośno krzyżał, umiał pogadać gdzie trzeba. Spokojnego, solidnego pracownika rzadko kto dostrzegł. Już kończąc studia przekonałem się, że wcale nie ci najlepsi dostali atrakcyjną pracę. Jeden z moich wybitnych kolegów uczy w podstawówce, drugi maluje kominy gdzieś na południu. Najlepsza na roku studentka pracuje w bibliotece. Zabrakło im siły przebiecia.

A. G.: — Nierówność nie wynika z pracy, a z układów — najbardziej boli. Tej właśnie nie powinniśmy tolerować.

P. S.: — Ale tolerujemy! Czy się kłódy w towarzystwie powie o kimś: ten to jest chłop solidny, fachowiec? Nie. Mówi się: ten jest dobry, bo ma wejścia, bo się umie ustawić. Jakość pracy nie decyduje o poziomie życia człowieka, o możliwości, że nie cenil się jej tak, jak się powinno.

„DE”: — Właściwa ocena pracy zmieniałaby, naszym zdaniem, tę sytuację.

A. W.: — Nie od razu.

P. S.: — To będzie szło powoli, ale od czegoś trzeba zacząć.

A. G.: — Nie ma się co oszukiwać: nie wystarczy namawiać, by ludzie pracowali lepiej. Za dobrą pracę trzeba zapłacić.

Nie zamykamy rozmowy, której przysłuchiwałem się w „Fonice”. Chętnie będziemy kontynuować ją na naszych łamach, zwłaszcza że wiązanie pracy z płacą — bardzo opornie nam idzie. Bariery psychologiczne i prymitywne pojmowanie niektórych ogólnych przesłanek naszego ustroju nie są tutaj bez znaczenia. Tymczasem nie da się unowocześnić gospodarki bez naruszenia tych utartych poglądów i przyzwyczajenia. Im konsekwentniej w sferze produkcji przestrzegamy zasad ekonomii i opłacalności, tym większe pole dla działań socjalnych państwa w sferze podziału, konsumpcji. Bo po prostu jest co dzielić...

Dyskusję prowadziła: EWA LUKASIEWICZ

ramach dyskusji o najważniejszych sprawach współczesności i kondycji psychicznej społeczeństwa stosunkowo rzadko mówi się o moralności. Temat ten w rozmowie z dr Zdzisławem Czeszejko-Sochackim, prezesem Zrzeszenia Prawników Polskich podnosi na łamach „KULTURY” Tadeusz Kucharski. Sprawa ważna jest o tyle, iż wielu twierdzi, iż wszystkie problemy można rozwiązać na gruncie dobrych przepisów prawa.

Mówi Z. Czeszejko-Sochacki: „(...) Skuteczność prawa jest zawsze zależna od tego, w jakim stopniu funkcjonują inne mechanizmy życia społecznego, zwłaszcza obyczajowe, moralne. Przykład. Mamy dość obszerny, szczegółowy akt prawny, zwany kodeksem pracy, mamy szereg aktów prawnych, dotyczących systemów motywacyjnych, a mimo to nie wyszłał z niego w naszym kraju odpowiedni etos pracy. Zaden przepis nie jest w stanie zmusić obywatela do zastanowienia się: czy ja postępuję uczciwie w stosunku do kolegów, przetrzymując na ich barki część własnych obowiązków? Taki efekt mogłaby natomiast wywołać odpowiednia opinia środowiska, czyli sankcja moralna.

(...) Dam panu przykład z mojego środowiska. W adwokaturze istnieje norma etyki zawodowej, która zobowiązuje adwokata do zwrócenia uwagi koleżkę zachowującemu się nieprawidłowo. Norma ta bardzo rzadko jest respektowana. W bardzo wielu przypadkach koleżki wolą udawać, że nie widzą i nie słyszą nieprawidłowego zachowania, aby nie narażać się innym, a tym bardziej na to, że może zostać wszczęte postępowanie dyscyplinarne w którym, to nie zostało zaobserwowane. Nie zostanie potwierdzone dowodami...”

Inaczej mówiąc przestrzeganie norm etycznych związane jest także z tym co nazywamy odwagą cywilną.

Odwaga cywilna nie brakuje z całą pewnością Marti Łopatkowej, pedagogowi, która nie zgadza się z utartymi w naszym szkolnictwie metodami wychowawczymi.

Oto fragment jej wypowiedzi w tygodniku studenckim „ITD” (notowała Danuta Zysko):

„Moje walki z pedagogami toczą się od lat i wielu nauczycieli ma nawet do mnie pretensje, że nieraz mówię źle o konkretnym nauczycielu i o konkretnej decyzji rady pedagogicznej w konkretnej szkole, bo to podważa ich autorytet. Ja rzeczywiście tak mówię — jeśli jest to decyzja krzywdząca ucznia. — Albo ja, albo on — mówi nauczycielka, ponieważ uczeń ją obraził. Bo, że uczeń uparty, że obraził nauczyciela itp. — to są ambicje dorosłych. Obrazić może mnie człowiek, który w pełni zdaje sobie sprawę z tego co robi. Chłopak, który wywodzi się z trudnego domu, w pogmatwanej sytuacji reaguje agresją, bo jest mu źle. Czasem jest to obrona własnej inności, forma szczeniackiej samoobrony. Pedagog powinien to zrozumieć, nie akceptować, ale zrozumieć.

Nie znaczy to jednak, że mamy młodzieży mówić, że ona jest cacy, a my be. Bo przecież ten nastolatek też uzbrojony jest w umiejętność myślenia, ma wolną wolę i podejmuje określone decyzje. Uważam, że należy częściej pokazywać mło-

Czy zapomnieliśmy o moralności?

dym gdzie oni sami zawiniли i jakie mają możliwości naprawienia błędów wobec siebie samego i innych.

Do tego trzeba mieć jednak cierpliwość i czas. Wielu pedagogów nie ma, jak się zdaje, i jednego i drugiego.

Natomiał Tadeusz Bielski w „PRZEGLĄDZIE TYGODNIOWYM” zajmuje się motywacją w postępowaniu człowieka, przede wszystkim w miejscu pracy. Oto jego „wyznanie wiary”:

„(...) Zysk jest najbardziej wymiernym kryterium sukcesu lub klęski. Powinien więc być podstawowym miernikiem. Ci, którzy tak go traktują dobrze na tym wychodzą.

My wychodzimy źle, bo traktujemy zysk jakby był ideową treścią. Przed laty na studiach uczono mnie, że jest to pojęcie ściśle kapitalistyczne, które gospodarcze socjalistycznej nie jest potrzebne do szczęścia. Dziś, zdaje się, tak się już nie uczy, ale w praktyce nadal tak postępuje.

Zysk (...) musi odgrywać pierwszoplanową rolę w systemie mierników ekonomicznych. Uważam, że to podstawowy warunek obniżenia kosztów produkcji, a w efekcie — hamowania procesów inflacyjnych i udradniania gospodarki.

Czyba nie na rachunku zysku i strat oparta jest nasza gospodarka leśna, skoro inż. Hubert Skudniewski z Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej pisze w „POLITYCE” co następuje:

„Lasy to nie tylko skarby i bogactwo narodowe. Ponadto pozaprodukcyjne funkcje lasów są nie mniej znaczące dla społeczeństwa niż produkcja drewna (...), posuszu czynnego” (sa to drzewa usychające) i „leżaniny” (powalone drzewa i odłamane konary — T-o). W końcu 1983 r. było w lesie 43-268 tys. m sześciennych, w tym 9.233 tys. m sześciennych leżaniny bez żadnej wartości użytkowej. Pozyskanie choćby tylko 70 proc. w odpowiednim czasie tej bezwartościowej leżaniny umożliwiłoby wybudowanie minimum 43.000 domów jednorodzinnych całkowicie drewnianych (a więc najzdrowszych) o powierzchni użytkowej około 100 m kw. każdy i o trwałości 60-80 lat. Nie mniejszą korzyść odniósłby las wskutek polepszenia jego stanu sanitarnego. Niech przykład ten będzie dla naszych ekonomistów wskazówką, gdzie tkwią rezerwy materiałowe.

A gdzie jeszcze tkwią inne rezerwy? Doniesienie z „PERSPEKTYW”.

Oto bilans uszkodzeń wagonów towarowych w minionym roku. 115 tys. wagonów uszkodziły klientki kolei, jeszcze więcej uległo zniszczeniu w samej Nowej Hucie. 21,6 tys. wagonów uszkodziły kolejarze w czasie ich rozrządu. Łączne straty z tego tytułu wyniosły: uszkodzenia przez klientów 842 mln zł, uszkodzenia w Nowej Hucie ponad 1 mld zł, uszkodzenia przez kolejarzy 232 mln zł. Czy przy takiej gospodarce wagonami pomoże transportowi wzrost taryf przewozowych?

A teraz o dwóch dziwnych węgierskich książkach. Napisał o nich „PRZEKROJU” i w miesięczniku „ZDANIE” Jerzy Robert Nowak, czołowy popularyzator problematyki węgierskiej w Polsce.

Pierwsza to wydana w Budapeszcie popularna historia drugiej wojny światowej. Otóż kampanii wrześniowej 1939 r. poświęcono tam jedno zdanie i podpis pod dwoma zdjęciami. Nie ma natomiast w książce wzmianki o polskim ruchu oporu i polskich siłach zbrojnych na Wschodzie i Zachodzie, choć np. Norwegi poświęcono aż jedną stronę, podobnie Grecji. Dwie strony zajmują opisy działań czeskiego ruchu oporu. Pisze się o zniszczeniu czeskiej wioski Lidice, nie wspominając jednocześnie o barbarzyńskim zniszczeniu Warszawy i o Powstaniu Warszawskim. Nie ma Polaków wśród ofiar zbrodni hitlerowskich... Autorką jest niejaka pani Klara Major.

Druga książka to powieść rzekomo — historyczna pisarza György Spiro „Uksowie”. Osnuła jest na niej twórcy polskiego teatru narodowego — Wojciecha Bogusławskiego. Występuje w niej tak zasłużone dla historii Polski postacie jak: Staszic, Niemcewicz, ks. Józef Poniatowski, Kościuszko, ks. Adam Czartoryski i wielu innych. Wszyscy oni przedstawieni są jako imbecyle, bydlaki, erotomani, głupcy, bigoci, a niektórzy nawet jako pederasti i onaniści.

Spiro dla Polaków i Polek znajduje tylko same obraźliwe określenia. J. R. Nowak drobniawo przeszedł się i widzi w niej świadomą złą wolę autora, który swoje antypatie czerpał z antypolskich stereotypów niemieckich i austriackich.

J. R. Nowak stwierdza: — Pamiętamy, że kolejne wydanie książki Spiro wyszło w tym samym czasie, gdy w niektórych krajach upowszechniano skrajne nonsensy o Polsce i Polakach. Lanzmann i „Shoah” nie są pod tym względem ani czymś wyjątkowym, ani przypadkowym.

No tak, ale przecież Spiro i Major żyją i piszą w sojusznich Węgrzech. I to jest najsmutniejsze. (T-o)



„CHCIAŁABYM UŁATWIĆ ŻYCIE INNYM...”

Gdzie tkwią korzenie jej wielkiego serca dla ludzi?...

Było ich sześćcioro. Mieszkali we wsi nad Wisłokiem i cierpieli biedę. I był strach, bo to przecież hitlerowska okupacja. Siostrę — najstarszą z tej szóstki dzieci — wyznaczono na roboty do Niemiec. Zebry ją uchronić, podmiennono zgłoszenie na 12-letnią Janinę. Zwrócono ją z powiatowego „Arbeitsamtu” jako niezdolną do roboty dla nadziedzi, ale ktoś musiał do nich iść. Poszedł ojciec — do roboty w kamieniołomach. Został zabity przy rozsadzaniu skał...

„Została nas gromadka nieszczęśliwych, a z nami nędza. Chcieli nas brać kulacy na pastuchów, ale znaleźli się dobrzy ludzie, którzy pomogli. Zaopeczkowali się nami nauczyciele. Uczymy nas w tajnych kompletach. Po wojnie gimnazjum. W Krośnie byłam na stacji, na którą zarabiałam sprzątaniem. Tak dojrzałam do matury. Bardzo chciałam być nauczycielką. I nagle... przeczytałam książkę pt.: „Zakazana miłość”. Bohaterka była frontowa pielęgniarka. Stała się moim ideałem. Postanowiłam zostać pielęgniarką, a pierwsze doświadczenia — podbudowujące nowe powołanie — zdobyłam przy siostrze, która leżała w szpitalu. Warunki były wtedy okropne, ludzkie cierpienia — niewymowne.”

Zebrała wszystkie swoje dokumenty, świadectwo maturalne i pojechała do Tarnowa, do szkoły pielęgniarstwa. Dyrektorka obejrzała papiery i powiedziała: dla takich jak ty jest miejsce. W roku 1952 opuściła szkołę z dyplomem pielęgniarki i podjęła pracę w szpitalu.

„I było tak jak w „mojej” książce: poznałam pacjenta, zawodowego wojakowego. Wyszłam za mąż, a małżeństwo było takie, o jakim marzyłam. A potem zaczęliśmy mieć życie cyganów i wędrować tam, gdzie rozkaz kiewał. Szłam więc „za mężem”

i za... szpitalem. Z nami szła trójka dzieci, choć miałam ich sześćcioro; troje umarło. Syn jest dziś lekarzem w Białymstoku, córka dziennikarką w Katowicach, drugi syn wybrał rzemiosło.”

Szła „za szpitalem”. To znaczy, że pokonując wszystkie trudności i kłopoty życia, pracowała w szpitalach. Miała przerwę — 5 lat na rencie inwalidzkiej. Chorowała od wielu lat, ale to chore serce, któremu teraz proponują wymianę zastawek, jest pełne uczuć dla innych ludzi. Pracuje w szpitalu specjalistycznym na Krzemienieckiej. „Ja nie znoszę bezczynności, ani przeżywania obaw o to, co się ze mną stanie. Lubie ludzi, kołam życie, chciałabym je ułatwić innym.

ZOFIA TARNOWSKA

Muszą być ludzie, którym nie jest obojętny los innych.”

NA ZASADZIE § 3 ROZPORZĄDZENIA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI (...) POWOŁUJE OBYWATELKĘ NA STANOWISKO KURATORA SĄDOWEGO DLA NIELETNICH PRZY SĄDZIE POWIATOWYM DLA M. ŁÓDZI.

To było w 1967 roku, a więc już prawie 20 lat jest kuratorem społecznym. Ma pod opieką rodziny, które zwykliśmy nazywać „specjalnie patologicznymi”. Koleżanka z przechodni przemysłowej, gdzie wtedy pracowała, była kuratorem zawodowym. Zaprosiła Janinę na wizytę do swych podopiecznych.

„Gdy zobaczyłam w tej rodzinie dzieci — małe, zgnębione, zaniedbane — wiedziałam, że moja funkcja pielęgniarki, to za mało... Czyż maż się tym przerażać? Nie, on także został kuratorem, bo moje małżeństwo jest piękne do dziś. Kiedy wyjeżdżał przejmowałam opiekę nad „jego” rodzinami. Kura-

torem dla dorosłych jest także córka, ale boi się już tej pracy. Ślask jest dosyć trudnym zbiorowiskiem.

Moja pierwsza rodzina podopieczna składała się z pijących rodziców i ich jedenastorga dzieci. Gdy jedno odrastało od ziemi — rodziło się drugie. A były one śliczne i dobre. Walczyłam o rodziców, o wyrwanie ich z nalogu, bo przecież dom dziecka, do którego dzieci wzięto, to nie dom rodzinny. Przegrzywałam, wygrywałam. Część tych dzieci już się usamodzielniała. To dla mnie wielka satysfakcja.

Mogłabym godzinami opowiadać o różnych przypadkach. Są tragiczne, ponure, smutne...”

Ma dużo osiągnięć w tej, zda się, bezradnej pracy. Odciga matki i ojców od alkoholu, od złodziejstwa. Obejmuje opieką całe rodziny, a ma ich dużo (teraz dziesięć, lecz bywało, że miała piętnaście). Wchodzi — jak mówi — w okropne meliny. Bywa, że pijany „pan domu” usiłuje ją wyrzucić. Przeżywa wstrząsy — ale nie załamania. Pracuje z najgorszym elementem. Powiada jednak, że jeden uratowany chociażby na dziesięciu — to już sukces, że ci ludzie z marginesu są przecież częścią społeczeństwa, że kary — tak, ale kara nie likwiduje przyczyn zła. Trzeba wchodzić głęboko, na samo dno i stamtąd wyciągać ludzi, dając im wizję wartościowego życia.

„Dopóki będę żyła, dopóki mnie nie wyrzucą — będę to robić, tak jak swoje pielęgniarsko. Walczy się tak długo, aż się uzyska sukces.”

Kurator sądowy, p. Henryka Stawiana, mówi o kuratorze społecznym JANINIE JUŚKIEWICZ: — Jest jedną z najlepszych opiekunk. Ludzie darzą ją zaufaniem i szacunkiem, potrafi do nich dotrzeć. Ma ogromne doświadczenie, siłę przekonywania, rozumie swoją rolę. Sama często korzystam z jej rad. Jest to osoba niezwykle pomocna w naszej bardzo trudnej, a tak mało efektywnej pracy.

ZAKŁAD BUDOWNICTWA INŻYNIERYJNEGO
"ENERGOPOL"
w ŁODZI, ul. POJEZDZKA 95

zatrudni pracowników:

- głównego księgowego,
- z-cę gł. księgowego,
- kierowników budów z wykształceniem wyższym i uprawnieniami budowlanymi,
- murarzy,
- cieśli,
- lastrykarzy,
- izolatorów,
- blacharzy,
- układaczy glazury,
- spawaczy z uprawnieniami RS-1,
- operatorów sprzętu średniego,
- operatorów sprzętu ciężkiego,
- kierowców.

Zakład nie przyjmuje pracowników po samowolnym porzuceniu pracy. Pracownikom z wysokimi kwalifikacjami zawodowymi zapewniamy zatrudnienie na budowach eksportowych prowadzonych przez ZBI. Szczegółowych informacji udziela zespół zatrudnienia, tel. 51-69-35. 1151-k

KUPIE nową lub używaną maszynę żakardową, dziewiarską 3". Tel. grzechn. 33-73-84 (7-15). 20607 g

KUPIE rozsade ogórków, sałaty. Tel. 13-13-35. 8104 g

MOTORÓWKĘ — sprzedam. Tel. 48-04-41, wieczorem. 4971 g

PUSTAKI farta — sprzedam 33-24-78. 8781 g

LODÓWKĘ „Szron”, wózek inwalidzki pokojowy — sprzedam. Tel. 52-61-05 (17-20). 7564 g

ZAMRAZARKĘ używaną 500 l sprzedam lub zamienię na mniejszą typ 222. Tel. 34-33-02. 20717 g

„MAŁA gastronomia” blisko Łodzi — odstąpię. 43-02-18. 20720 g

TEXTIME łańcuchowa — sprzedam. 55-13-43. 9182 g

SPRZEDAM deblinę, podciętą, nutrę i skórki. Rabien AB 89. Galan-ciak. 20674 g

SPRZEDAM segment — „Kowalski”. Tel. 43-85-24 po 15. 20727 g

SUKNIE ślubne sprzedam. Tel. 51-41-34 po 18. 8184 g

ZESTAW młodzieżowy „Bolek”, telewizor czarno-biały 26 cali, fotel bujany, fotel „Sen”, wózek, przedpokój, sekretarzyk używane — sprzedam. Tel. 55-22-36. 8067 g

NAWÓZ koński sprzedam. Łódź, Kolumny 224. 8111 g

ŁAWOSTÓŁ, tapczan jednoosobowy — sprzedam, tel. 86-16-39. 7993 g

KOCIOŁ KZ-5 i blaszak 23 m kw. — sprzedam. Gdka Stara, Kombajnowa 13. 8010 g

ZAMRAZARKĘ 220 — sprzedam, tel. 13-12-66. 8012 g

„SPECTRUM” plus — sprzedam, tel. 34-16-46. 8019 g

KOMPUTER „Sharp” 731 z drukarką, magnetofonem plus 50 programów — sprzedam. Piotrków, tel. 266-55. 8147 g

BLAM karakulowy — sprzedam 86-01-69 po 17. 8149 g

SPRZEDAM telewizor „Libra” 24 cale, tel. 86-18-83 wieczorem. 7994 g

SADZONKI czarnej porzeczki, ribesów — sprzedam. 57-82-52. 8093 g

KOMPUTER „Sharp” 731 z drukarką i magnetofonem — sprzedam. 52-57-44. 8005 g

SPRZEDAM: powiększalnik „Krokus 69 Color S”, lampę błyskową „FIL-106”; obiektyw „Auto Reveunon” 1/8.50. Tel. 51-68-00. 20606 g

SPRZEDAM maszynę: sarniczkową, żakardową „Tricomalla”, „Ideal”, dwuigłową „Textima” 48-08-02 po 18. 20641 g

SPRZEDAM Fonomaster, kolumny. Tel. 34-99-62. 20648 g

SPRZEDAM „Rubin”, magiel — prasowalnię. Tel. 52-65-32. 20623 g

SPRZEDAM piec gazowy c.o. butle 11 kg. Tel. 33-02-88. 20626 g

SPRZEDAM: gotownicę, zamrażarkę 600 l, palenisko elektryczne. Kupię gry telewizyjne. 16-46-58. 20629 g

SPRZEDAM glazurę białą, czarną — 7 m. Tel. 48-16-93. 20664 g

JAMNIKI — długowłose. 86-96-43. 20725 g

PUDEŁKI siedmiotygodniowe — sprzedam. 55-59-49 po 16. 20691 g

PUDEŁKI miniaturowe, czarne — sprzedam. Tel. 51-13-98. 7514 g

DOBERMANy szczeniaki, rodowodowe sprzedam. Krecia 16. 9446 g

WISTULE ze zbiornikiem — kupię (podać stan techniczny i cenę). Józef Wiśniewski, Łobodzice 45, p-ta Szadek, 98-240 woj. Sieradz. 8104 g

NOWY silnik ze skrzynią biegów „Zastawy” — sprzedam. 52-29-79. 9325 g

„126P” odbiór natychmiast zamienię na nowego „Poloneza” — 86-03-32. 9527 g

Lokale

MIESZKANIA własnościowe — najkorzystniejsze, najszybsze pośrednictwo biura mgr Baryckiego — Tuwima 20. 6712 g

POSZUKUJE lokalu (krawiectwo) — Bałuty, najchętniej z telefonem. Tel. 52-78-47. 20694 g

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania. Tel. 57-32-21, po 16. 20683 g

POSZUKUJE lokalu na pracownię krawiecką. Polesie. Oferty 20703 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 8015 g

MŁODE małżeństwo — poszukuje mieszkania. Oferty 7997 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 8015 g

LOKALU na pracownię krawiecką — poszukuje (sila, Polesie) 43-01-12. 8015 g

LOKALU na warsztat samochodowy — poszukuje. Oferty 8029 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 8015 g

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania na cztery lata, najchętniej Olechów, Widzew. Oferty 20627 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 8015 g

DWUPOKOJOWE, wygodny, telefon — zamienię na większe. Tel. 34-30-03. 9255 g

ZAMIEŃCIE na korzystnych warunkach dwupokojowe, kuchnia — stare budownictwo, wszystkie wygodny na większe. Oferty 20693 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 8015 g

M-4 62 m z telefonem — zamienię na M-3 z telefonem i M-2. Tel. 53-36-47. 8107 g

M-2, 38 m kw — zamienię na Warszawę. Tel. 55-20-50. 8079 g

M-4, 62 m kw. Chojny-Zatona, X piętro — zamienię na równorzędne Radogoszcz-Wschód, os. Stefana, Inflanka. Tel. 57-73-60. 8096 g

M-1 Zduńska Wola — zamienię na większe — Łódź — korzystne warunki. Tel. 44-82, 20635 g

MIEDZYWOJENNE 100 m centrum, telefon, własnościowe — zamienię na M-3, telefon lub sprzedam. Oferty 7392 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 8015 g

MIESZKANIE (100 m), wygodny zamienię na M-3 lub M-4. 36-43-73. 19335 g

SPRZEDAM nowe M-4 — Radomsko, ul. Jagiellońska 57 m 4. 1784 g

LOKAL 26 m Łódź-Sródmieście — na sklep lub pracownię odstąpię w zamian za mieszkanie. Podhalańska 22 m. 56. 8069 g

MIESZKANIE własnościowe międzywojenne — sprzedam, 57-58-06. 7987 g

PORADNICTWO, pośrednictwo kupna — sprzedaż mieszkań, nieruchomości. Mgr Kuźmicki 32-18-08 (11-17). 6213 g

Nauka Praca

FIZYKA, matematyka, chemia Sidorkiewicz 78-58-02. 8500 g

TECHNIK mechanik z samochodem poszukuje popłatnej pracy. Oferty 20708 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 8015 g

PRZYJMĘ szyć. Łódź, Franciszka 83 m 4. 8156 g

STYLON 44, 78, 110 dteX do teksturowania na III i IV kwartał — przyjmę. Poważne oferty 8008 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 8119 g

DWÓCH młodych podoje pracę na 1/2 etatu lub chałupniczo, tel. 57-27-47. 8119 g

KOBIETA do pracy w ogołoconym — potrzebna. Giewont 66. 9240 g

SZWACZKA przyjmie chałupniczo. Zgierz, Nałkowskiej 2 (od Dąbkińskiego). 20647 g

KRAWCOWA przyjmie szyć na overlock i stębnówkę. Zwirowa 7A. 20617 g

PANIA z umiędzyszczeniem gotowania — poszukuje. Warunki bardzo dobre. Tel. 51-79-79. 20689 g

ŁOP ZAKŁAD ZADRZEWIEN, ZIELENI
i REKULTYWACJI
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 102a

ZATRUDNI:

specjalistę w dziale zaopatrzenia

— wykształcenie średnie, pożądana znajomość części samochodowych oraz prawo jazdy.

Zakład nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy. Informacji udziela dział spraw pracowniczych, tel. 33-30-59 lub 33-28-09. 1702-k

ZATRUDNIĘ do szyć spodni, kurtkę na cały 1/2 etatu. Szatonka 44 koło Aleksandrowa. 20381 g

MYCIE okien, sprzątanie. 55-53-15 Owczarek. 7172 g

PRANIE dywanów. Rachunki 36-08-24 Wierszyński. 6884 g

RUBIN — Elektron, naprawa. Gogulski — 51-44-34. 7332 g

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem Niepytalski, tel. 78-59-09. 7476 g

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin. Grabarczyk 78-69-97. 17500 g

ZALUŻE międzyszybowe — automatyczne o-puszczanie i ustawianie poziomu (gwarancja). 43-60-97 Zamysłowski. 19348 g

TELENAPRAWA 33-03-43. Stelter. 6643 g

TELEPOGOTOWIE — Pentela 57-31-76. 19574 g

NAPRAWA odkurzaczy, lodówek. 84-32-23. Matysław, Rzgowska 4. 1095 g

LODÓWKI, zamrażarki — naprawa. Wojcik 84-42-80. 5955 g

ELEKTROINSTALATORSTWO — Wieraszka, tel. 52-40-32 po 19. 20654 g

ALARMY przeciw włamaniom, Masłankiewicz 36-32-63, 36-77-64. 20660 g

CYKLINOWANIE, lakiernie, Kluszczyński. Tel. 86-75-46. 1239 g

DYWANY, wykładziny piorę. 78-78-25 Wurch. 5821 g

PRANIE dywanów, mebli, ssaca, Prus, 34-98-76. 20563 g

MYCIE okien, podłóg, pranie, trzepanie dywanów, również instytucjom 86-16-72 Pietkiewicz. 386 g

MYCIE okien — rachunki. Nowakowski, 84-52-41. 7689 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrza. Instytucjom rachunki. 86-25-82 Simińska. 19573 g

WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi, uszczelnianie, zamki, drzwi harmonijkowe. Tel. 74-55-63 Hejduk. 19455 g

PUSTAKI „Alfa” — zamówienia. Witoń 36-06-73. 7975 g

ZAKŁAD sitodruku — meta- traż, konfekcja, piłyki na torby. Minerska 16, Czaja 86-32-27 po 20. 8926 g

WYRÓB torebek foliowych. Majchrzak, 52-65-32. 20622 g

PRZEPROWADZKI, tel. 84-73-71 Kostonak. 43009 g

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie i tapicerka drzwi, blokad, alarmy, uszczelnianie, zapinki okienne, drzwi harmonijkowe, tel. 43-27-74 godz. 8-16 Turschmid. Zakład zrzeszony w spółdzielni. 6095 g

DZIANINE, tkaninę nadrukuj. Plucinski, Pabianice, Torowa 36. 6566 g

LODÓWKI — naprawa. Pawłowski, 36-16-88. 8334 g

TELENAPRAWA 84-43-96, Jędrzejewski. 5772 g

KINESKOPIY — regeneracja 57-33-00 Lubartowicz. 19950 g

TELEPOGOTOWIE — Roślak, 43-28-07. 6060 g

PAL/SECAM Jowisz, Neptun. Rubin — montuje inż. Fidler 48-62-18. 7962 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrza, Instytucjom rachunki, Jachowicz — 36-55-40. 20268 g

SPRZĄTANIE — 34-10-77 Świątnicki. 20866 g

ANDRZEJ Majewski, Matejki 10 zgubił prawo jazdy. 8135 g

ANNA Łachacz, Bratysławska 12 zgubiła prawo jazdy. 8131 g

GRZEGORZ Gajdamowicz, Zachodnia 66 zgubił prawo jazdy. 8097 g

MACIUKAJC Marek zgubił legitym. nr 14543/L. 8151 g

KACZMAREK Włodzimierz, ul. Babickiego 8/67 zgubił prawo jazdy. 7998 g

WIELGUS Andrzej, ul. Nowotki 18 zgubił prawo jazdy. 7990 g

STANISŁAW Kosiński zgubił prawo jazdy nr 8033/69. 8150 g

ZAGINEŁO prawo jazdy kat. B — Mikołaj Sobolewski, Zgierz, Dubois 25 a. 8143 g

KAZIMIERZ Urbanik, Różyce woj. Łódź, zgubił prawo jazdy kat. II, III zawodowe BC. 8142 g

SKRADZIONO prawo jazdy — Magdalena Torzeńska-Błachacz, Rewolucji 46. 8070 g

ZGUBIONO prawo jazdy — Bogdan Pakulski Wroblewskiego 67. 8064 g

JERZY Augustyniak, Ożarów, Wyrzyskiego 25 zgubił prawo jazdy. 8044 g

STOGIDIS Panagiotis zgubił legitym. studencki, Fibaków 7. 6042 g

ZGUBIONO prawo jazdy kat. CE — Jan Sobczak, Wiśniowa Góra, Lechnicza 6. 8030 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Antosik, Mięszczyńska 15/26. 20679 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Janusz Pleńkowski, Marysińska 69/83. 20873 g

JERZY Henisz, Kilińskiego 195 zgubił prawo jazdy. 20718 g

ZAGUBIONO zezwolenie na wykonywanie rzemiosła nr 82/1978 — Urząd Dzielnicowy Łódź-Widzew na nazwisko Pawlik Ireneusz. 20714 g

WITOLD Suchta, Narutowicza 56 m. 14 zgubił prawo jazdy. 9256 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Piotr Kwiatkowski, Piotrkowska 201. 20621 g

WYPOCZYNEK W SEZONIE LETNIM-86

Atrakcyjne wczasy w miejscowościach nadmorskich (wybrzeże zachodnie, środkowe)

oraz

wczasy zagraniczne

organizuje „JUVENTUR”

WBTM ZSMP w ŁODZI, STARY RYNEK 2,
tel. 55-39-87, 55-39-42.

Zamówienia pisemne na organizację wycieczki od zakładów pracy przyjmujemy do końca marca bieżącego roku.

ZAPRASZAMY.

686-k

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚNICZA „WIELOBRANZOWA”
w PABIANICACH, ul. NARUTOWICZA 33
OGŁASZA

PRZETARG NIEORGANICZONY

Kultura - potrzeby i ekonomia

DYŻURY RADNYCH

W hołdzie ludziom teatru

Problemy kultury były głównym tematem obrad wczorajszej sesji Rady Narodowej m. Łódź, którą otworzył przewodniczący prof. Mieczysław Serwinski. W posiedzeniu RN uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR — Tadeusz Czechowicz, posłowie, z członkami Rady Państwa, przewodniczącym Sejmowej Komisji Kultury — Piotrem Stefankim, ministrem kultury i sztuki — Kazimierzem Żygalskim, prezesem WK ZSL — Jerzy Chojnackim, przewodniczącym ŁK SD — Lechem Gasek, przewodniczącym RŁ PRON — Jerzy Jabikiewicz, prezydent Łódzi — Jarosław Pietrzyk.

Problemy finansowe przewijały się niemal we wszystkich wystąpieniach, a szczególnie w wystąpieniu, w którym podjęto temat budowy filharmonii. Dariusz Sitek postulował, by ta inwestycja zainteresowała pobliskie województwa, podkreślając jednocześnie, że myśl o przeniesieniu jej do kina „Bałtyk” jest złą dla samego kina, ale także dla filharmonii.

Druga była lista problemów uznanych przez radnych za szczególnie istotne. Odnosząc się do nich, minister K. Żygalski podjął wstępnie problem, często nie dostrzegany, a zgodnego z wcześniejszymi postulatami podziału kompetencji, odpowiedzialności za kulturę, jaką ponosi władza terenowa. Główny watek jego wystąpienia stanowiła sprawa ekonomicznego myślenia, doskonalenia mecenatu.

Wielogodzinna sesja RN zakończyła się przyjęciem uchwały, w której wyżej wspomniane problemy znalazły swoje odbicie i o realizacji której co roku prezydent zobowiązany jest składać sprawozdanie Radzie Narodowej.

Dziś w godz. 15-16 interesantów będą przyjmować dyżury członkowie Prezydium Rady Narodowej m. Łódź oraz dzielnicowych rad narodowych.

Przy ul. Piotrkowskiej 104 (pokój 014A, front parter) dyżur pełni członek Prez. RN m. Łódź — Zdzisław Jabłoński.

W dzielnicowych radach narodowych dyżur pełni będą:

▲ na Bałutach (ul. Zachodnia 47, p. 169) — Władysław Kozłowski;

▲ na Górnej (siedziba Komitetu Osiedlowego nr 17 „Ruda”, ul. Pabianicka 222) — Władysław Wierczok;

▲ na Polesiu (ul. Zielona 10, p. 135) — Henryk Konarski;

▲ w Śródmieściu (al. Kościuszki 1, p. 117) — Marian W. Wojtowicz;

▲ na Widzewie (ul. Armii Czerwonej 30, p. 30) — Maciej Urban;

▲ w Pabianicach (ul. Armii Czerwonej 10, p. 12) — Jerzy Fajcht;

▲ w Zgierzu (ul. Armii Czerwonej 1, p. 37) — Juliusz Kucharski.

(J. Kr.)

Wśród licznych akcji, jakimi społeczeństwo łódzkie uczci tegoroczny Międzynarodowy Dzień Teatru, na specjalne podkreślenie zasługują propozycje Towarzystwa Kultury Teatralnej i Towarzystwa Przyjaciół Łódzi.

W środę, 26 bm., o godz. 12.30 w Domu Kultury „Poitex” (dawny Teatr Popularny) przy ul. Ogrodowej 18 odbędzie się spotkanie poświęcone dziejom łódzkiej sceny robotniczej, działalności Wi-

tolda Wandurskiego, OM TUR, Józefa Piłarskiego.

W czwartek, 27 marca, o godz. 13.30 złożone zostaną kwiaty pod pomnikiem Leona Schillera w alei jego imienia. Organizatorzy pragną, aby ten symboliczny dowód wdzięczności tożsamy dla zasłużonego dla miasta artysty wszedł na stałe do kalendarza obchodów MDT i dlatego apelują o jak najliczniejszy udział delegacji szkół, domów kultury, teatrów i innych instytucji kulturalno-owsiatowych. (Je)

Świeże pieczywo po południu

Z myślą o konsumentach, którym trudno jest „wyrwać się” w czasie pracy po chleb, Oddział Produkcji PSS „Społem” w Łodzi postanowił wprowadzić późniejsze dostawy świeżego pieczywa z tzw. II rzutu. W tym celu wytypowano w Łodzi 29 dużych sklepów ogólnospożywczych, zobowiązanych do prowadzenia ciągłej sprzedaży pieczywa. Do niedawna druga w

ciągu dnia dostawa kończyła się w zasadzie ok. godz. 11. Od kilku dni drugi „rzut” odbywa się w godz. 12-15.

Tak więc cała rzesza urzędników i robotników i zmiany będą mogli bez kłopotów zaopatrzyć się w pieczywo. Chodzi tylko o to, aby było ono rzeczywiście świeże, a nie tylko później dostarczone. W. M.

Rozmaitości łódzkie

BAR „OLIMPIJSKI” ZAPRASZA

Pustynia gastronomiczna, jaką do niedawna była Retkonia, powoli zapełnia się nowymi placówkami. Dziś o godz. 10 w pawilonie nr 102 przy zbiegu ul. Marchewskiego i Dzierżyńskiego (na zapleczu baru „Wrzos”) zostaną otwarte: bar szybkiej obsługi i bar kawowy o nazwie „Olimpijski”. Gospodarzem nowej jadalni i kawiarni jest Oddział Gastronomii PSS „Społem”. W. M.

TYDZIEŃ NA DROGACH

33 wypadki wydarzyły się w minionym tygodniu w Łodzi i województwie. W ich wyniku 41 osób odniosło obrażenia. Zanotowano ponadto 24 „śluzki”, zatrzymano 49 nietrzeźwych kierowców, z których siedmiu spowodowało kolizje. Kilka wypadków spowodowali kierowcy, którzy wjechali na skrzyżowanie przy czerwonym świetle. (ab)

PROMOCJE DEBIUTUJĄCYCH JAZZMANÓW

Polskie Stowarzyszenie Jazzowe

w Łodzi i Zrzeszenie Studentów Polskich organizują imprezę pod nazwą JAZZ JUNIORS.

5 kwietnia o godz. 15 odbędzie się łódzkie eliminacje konkursu młodych i debiutujących zespołów jazzowych. Tego samego dnia o godz. 20 odbędzie się koncert Adama Kawończyka i jego grupy oraz występującego gościnnie Janusza Muniaka.

Imprezy odbędą się w ZDK „Eskimo” przy ul. Piotrkowskiej 282A. Wstęp wolny. (J. G.)

Sklepy pracują dłużej

Od wczoraj do piątku włącznie wszystkie łódzkie sklepy pracują o godzinę dłużej niż zwykle — nie dłużej jednak niż do godz. 20. K. K.

Kto kupuje poza kolejnością?

Podczas wczorajszej sesji Rada Narodowa m. Łódź przyjęła uchwałę w sprawie ustalenia terminów obsługi poza kolejnością w placówkach handlu detalicznego na terenie woj. łódzkiego. W § 1 czytamy, że upoważnieni są: „Inwalidzi I i II grupy, kobiety o widocznej ciąży, matki z dziećmi do lat dwóch, matki dzieci głęboko upośledzonych, osoby w wieku powyżej 75 roku życia oraz osoby o widocznej kalectwie i ograniczonej możliwości poruszania się — mają prawo do obsługi poza kolejnością w jednostkach handlu detalicznego w każdy wtorek i czwartek w ciągu całego dnia pracy tych placówek. W pozostałe dni tygodnia, z wyjątkiem sobót i niedziel — do godziny 13”.

Uchwała wchodzi w życie od dnia 1 kwietnia 1986 r.

Inspektor pracy wyjaśnia

Sroga zima mamy już za sobą. Możemy więc spokojnie i bez emocji mówić o tej przykrej sprawie. Otóż wielu pracodawców nie zabezpieczyło pracowników umysłowym odpowiednio ogrzanych pomieszczeń. Telefonistki, maszyniści, księgowie, marży, przebiegli się i po chorobie z powrotem wracali do „łodówek”. Sąd liczne skargi, które natychmiast przekazywaliśmy inspektorom pracy. Oni z kolei polecają przeniesienie pracowników do pomieszczeń o odpowiednio ogrzanych warunkach pracy. Warto wiedzieć, że zgodnie z normami ogrzewania pomieszczeń w budynkach pracy ciągłej (nie-

fizycznej i bez okrycia) temperatura powinna wynosić 20 stopni C.

(t)



Superśmietnik...

...znajduje się na terenie posesji



Trzej panowie, nie licząc zebry, czyli wiosenna kosmetyka dróg. (ab)

Foto: A. WACH

Komunikat WSW

Oddział Wojskowej Służby Wewnętrznej w Łodzi prowadzi pod nadzorem Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi śledztwo w sprawie kradzieży skrzyni metalowej (kasety), w której znajdowały się m. in. wojskowe dokumenty tożsamości.

Osoby, które w lesie Łagiewnicki k. Łodzi widziały się skrzynię, a w szczególności mężczyznę, który 10 marca hr. dostarczył do Komisariatu II MO w Łodzi przy ul. Nowo-polskiej 16 znalezione dokumenty wystawione na nazwisko Marian Wiljas oraz klucze, proszą się o bezpośrednie zgłoszenie się do Oddziału WSW w Łodzi lub do Wojskowej Prokuratury Garnizonowej przy ul. Obrońców Stalingradu 83, bądź o kontakt telefoniczny z nr 33-55-25 albo 32-21-54.

przy ul. Pabianickiej 64/72, obok ronda Titowa. Nieczystości przeznaczone są przez ogrodników śmieci, a pełne pojemniki stoją na zewnątrz. Tak jest już od jesieni — jak nas zapewnił okoliczni mieszkaniec. Na domiar złego, z początkiem wiosny pojawiły się tam również grzyby. Przed nami święta, a akcja „Posesja” dopiero w kwietniu. Czy mandaty wypłyną grzybnicy? W. M.

Kronika milicyjna i sądowa

NIE UDAŁO SIĘ...

Najpierw 22-letni Krzysztof C. usiłował włamać się do „Lady”, zaparkowanej przy ul. Kilińskiego, ale że po wodce żadna robota nie idzie dobrze — uszkodził wywierzchnik w samochodzie i na tym się skończyło. Jeszcze gorzej poszło z „Wolgą”. Otworzył co prawda drzwi dopasowanym kluczem, ale uruchomił motoru już nie zdołał. Zniszczył natomiast stacyjkę, radio i spowodował zwarcie przewodów elektrycznych, czego wynikiem był pożar. Nieudacznik trafił do aresztu.

KOLEKCJONER?

Funkcjonariusze DUSW na Bałutach zatrzymali 23-letniego Dariusza W., podejrzanego o dokonanie włamania do jednego z mieszkań przy ul. Młynarskiej. Złodziej wyłamał drzwi i wyniósł... samowar, którego zresztą nie udało się od-

zyskać. Wiąmywacz osadzony został w areszcie. (ab)

SUROWO UKARANY NA MOCY USTAWY O SZCZEGÓLNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ

Jak wiadomo, ta ustawa weszła w życie 1 lipca 1985 r. i znacznie zaostrza (zgodnie z życzeniami społeczeństwa) kary za niektóre przestępstwa — w tym za kradzież mienia powierzonego przewoźnikowi.

4 lipca 1985 r. wieźniem Okręgowy Urząd Przewozu Poczty Łódź-2 otrzymał dostawę paczek — w tym pochodzenia zagranicznego. Żadna przesyłka nie nosiła śladów uszkodzeń mechanicznych. Tylko jedna przesyłka, co zauważyła starsza ekspedientka zmianowa, miała uszkodzenie opakowania. Odłożyła ją. Gdy na kilka minut wyszła z rozdzielni, ekspedient Ryszard P. wyjął z tej przesyłki sześć puszek herbaty i wyniósł poza rozdzielnię. Ukrył je w kopce

siana. Herbatka pochodziła z paczki przestanej z Włoch do odbiorcy w Łodzi. 25-letni Ryszard P., pracownik rozdzielni przesyłek, ponosił materialną odpowiedzialność za powierzone przewoźnikowi mienie.

Sąd Wojewódzki, przed którym wczoraj odbyła się rozprawa, skazał niesumiennego pracownika na 4 lata pozbawienia wolności, tytuł lat pozbawienia praw publicznych, 50 tys. zł grzywny i konfiskatę mienia w całości. W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił, że oskarżony był już czterzy razy karany (w tym także za przestępstwo przeciwko mieniu), a ostatnie przestępstwo popełnił w czasie zawieszania wykonania kary. Opinię ma negatywną, poza tym zalega z płaceniem alimentów na dwoje dzieci (120 tys. zł długów). Dla ostrzeżenia innych przed zamiarem sięgania po cudze mienie, treść wyroku zostanie wywieszona w Okręgowym Urzędzie Łódź-2. Wyrok jest nieprawomocny. (zt)

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-13
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-45-98
Dw. Południowy	55-48-98
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Pogotowie energetyczne	
Łódź Południe	33-34-31
Łódź Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	33-35-85, 36-53-29 992
Pogotowie dźwigowe	74-40-41, 74-87-56
TELEFON ZAUFANIA	33-37-87
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-58-55 czynny w godz. 13-15
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematą	57-40-33 w godz. 12-22

TEATRY

WIELKI	— godz. 19 „Madame Butterfly”
NOVY	— godz. 19.15 „Zmierzch”
MALA SALA	— godz. 17 „Balkanski szpieg”
JARACZA	— godz. 19 „Ferdynand”
MALA SCENA	— godz. 17 „Z życia glis”
7.15	— godz. 19.15 „Półba w uchu”
POWSZECHNY	— godz. 10 „Wesoła bajka o smutnej królowie”
MUZYCZNY	— godz. 11 „Królowa Sniegu” (zamlk.)
ARLEKIN	— godz. 16, 17.30 „Pan Fajniak”

MUZA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13)	godz. 11-17
ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (ul. Złotowska 147)	godz. 9-16
AKROBOLICZNE I ETNOGRAFIK (pl. Wolności 14)	godz. 11-18
BIOLOGIA EWOLUCYJNEJ UL (park Sienkiewicza)	godz. 10-18
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (ul. Ogrodowa 15)	godz. 11-15
SPORTU I TURYSTYKI (Worceł 24)	godz. 14-18
WŁÓKNIENICZA (Piotrkowska 282)	godz. 10-18
SZTUKI (Wieckowskiego 36)	— godz. 11-17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7)	godz. 15-18
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21)	godz. 10-15
MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1)	godz. 10-15

ZOO czynne w godz. 9-15.30 kasa do godz. 14.30

CO GDZIE

HALKA	— seanse zamknięte
MŁODA GWARDA	— „Indiana Jones” USA od lat 15 godz. 10, 19.30; „Podróż Pana Klekusa” cz. I; „Wysłannicy Bajdoci” pol. b.o. godz. 12.15, 14, 15.45, 17.30
MUZA	— „Gliniarz z Beverly Hills” USA od lat 15 godz. 16.15, 18.15
MAJA	— „Rycerz Czerwonego Serduska” pol. b.o. godz. 16.15; „Greystoke: legenda Tarzana władcy małp” ang. od lat 12 godz. 18
POKÓJ	— seanse zamknięte — godz. 8.30, 10.30, 12.30; „Kochanica Francuza” ang. od lat 15 godz. 16.30; DKF — godz. 19 — seanse zamknięte
ROMA	— „Cieliczka z Nowego Jorku” USA od lat 18 godz. 10, 17, 19.30; „Superman III” USA od lat 12 godz. 14.30; seanse zamknięte — godz. 12.15
STOKI	— „Dżony i Armka” — weg. b.o. godz. 16; „Halo tacy” jug. od lat 18 godz. 18
SWIT	— „Szalenstwa panny Ewy” pol. b.o. godz. 15, 17; „Gorzkim” romans” radz. od lat 15 godz. 19
TATRY	— „Karate po polsku” pol. od lat 18 godz. 15.30, 17.30, 19.30
REKORD	— „Och Karol!” pol. od lat 15 godz. 16.15, 18.15
SOJUSZ	— „Powrót Jedy” USA od lat 12 godz. 16 18.15

KINA

BALTYK	— „Karatecy z Kanonu Złotej Rzeki” chiński od lat 15 godz. 16, 18; Seans nocny filmu przedpremierowego z czytana listą dialogów; „Mistrz” Wu-Dang” chiński godz. 20.30
IWANOWO	— „Karatecy z Kanonu Złotej Rzeki” chiński od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30
PRZEDWIOSNIE	— „Czułe słowa” USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
POLESIE	— „Podróż Pana Klekusa” cz. II — „Wyspa Wyznalców” pol. b.o. godz. 15, 17; „Butch Cassidy i Sundance Kid” USA od lat 15 godz. 19

WŁÓKNIARZ — „Mokry szmal” (pol.) od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WOLNOŚĆ — „Miłość, szmaragd i krokodyl” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WISA — „Eskimosek jest zimno” weg. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

ZACHETA — „Wejście smoka” — Hongkong-USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

STUDIO — „Jestem przedw” — pol. od lat 15 godz. 17, 19

STYLWY — „Miłość, szmaragd i krokodyl” USA od lat 15 — godz. 15.30, 17.30, 19.30

MAŁE STUDYJNE — Wielec artysty kina europejskiego — Claude Chabrol — „Sprzedawca kapeluszy” fr. od lat 18 godz. 18

DKM — nieczynne

OKA — „Diabelskie szczęście” pol. od lat 15 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30

GDYNIA — Kino non stop od

APTEKI

Mickiewicza 20, Niecałkowita 15, Dąbrowskiego 89, Lutomska 148, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Główny — Łowicka 33

Aleksandrów — Kościuski 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16

Ozorków — Armii Czerwonej 17

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pałacowa 35)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopieńskiego 22)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karłowicza 68)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szkieletowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopieńskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopieńskiego 22)

Toksikologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefon: centrala: 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33 10 38, fotoreporter: 33-78 97, kultura i oświata: 36 21 60; sport: 32 08 95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje: Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (trekopiśmów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nie odpowiada za treści ogłoszeń i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumerat podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.